Nr 2. Dnia 2 stycznia Piątek. Dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

Dziś: Makarego Opata.
Sobota: Daniela Męczennika.
Niedziela: Tytusa i Grzegorza B.
Poniedziałek: Telesfora Papieża.

Wschód księżyca o godzinie 6 minut 15 w.
Zachód " 8 " 32 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali 6

Wschód słońca o godzinie 8 minut 12
Zachód " 3 " 57.
Długość dnia godzin 7 minut 44.
Przybyło " " 0 " 6

Wtorek: Trzech Króli.
Środa: Lucjana M. i Teodora W.
Czwartek: Seweryna Opata.
Piątek: Marcjanny Panny M.

KALENDARZ.

Wspomnienia historyczne.—1235. Papież Grzegorz IX-ty potwierdza w Witerbo nadanie ziemi dobrzyńskiej krzyżakom przez Konrada ks. mazowieckiego.—1470. Zmarł w. mistrz krzyżacki Henryk Plauen, w powrocie ze zjazdu piotrkowskiego, na którym składał hołd Kazimierzowi.—1704. Karol XII-ty ogłasza królewicza Jakuba Sobieskiego kandydatem do tronu polskiego.—1762. Zgon carowej Elżbiety.—1805. Otwarcie liceum w Warszawie.

Widowiska: Teatr Wielki: „Właściciel kuźnic" (po cenach dawniejszych); — teatr Rozmaitości: „Zuch dziewczyna" i „Wesele w Ojcowie"; — teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiéj): Przedstawienie magika, p. A. Siedleckiego i panny Flory. (Godzina 7 i pół wieczorem.)

— Dzień wczorajszy pierwszy Nowego roku obchodzony był uroczystoście w tutejszych świątyniach Pańskich: Dzień 1-szy stycznia jest oktawą Narodzenia Chrystusa Pana i dniem dopełnienia na Nim obrzezania.

— Jutro, jako w pierwszą sobotę rozpoczętego miesiąca, odprawione będzie w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) dopołudniowe nabożeństwo, rozpoczynające się o godzinie 9-ej zrana, na intencję miejscowego bractwa matek chrześcijańskich.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie 9-ej zrana odprawioną będzie przed ołtarzem Serca Marji solenna wotywa arcybractwa pod tem wezwaniem.

Przegląd polityczny.

Ostatni artykuł *Norddeutsche Allgemeine Ztg*, wymierzony przeciw *Daily News*, rzuca pierwszy, półurzędowy promień światła na zamiary mocarstw, sprzymierzonych lub zaprzyjaźnionych z Niemcami, w sprawie egipskiej, która weszła w nową fazę przez zakomunikowanie mocarstwom ostatnich propozycyj angielskich. Organ księcia Bismarka oświadcza, że inicjatywa do przyszłej odpowiedzi na propozycje angielskie wyjść musi od Francji. W ten więc sposób Francja wysuniętą została na proscenjum przez jeneralnego reżysera polityki europejskiej, a to na przekorę Anglji, która upatruje w rzeczypospolitej właśnie najniebezpieczniejszego współzawodnika planów i ambicyj swoich nad Nilem. W końcu artykułu swego *Norddeutsche Allgemeine Ztg* rzuca wskazówkę, iż książę Bismark życzy sobie ostatecznego rozwiązania sprawy egipskiej w drodze konferencji, która zbierze się zapewne znowu w Berlinie, pod okiem opiekuńczem kanclerza.

Pierwszy senat karny trybunału państwowego w Lipsku odrzucił skargę nadprokuratora przeciw deputowanemu z Metzu, panu Antoine, o przygotowanie zdrady stanu i zamiar oderwania od Niemiec Alzacji i Lotaryngji. Oto jeden z mniej przyjemnych upominków noworocznych dla księcia Bismarka.

Sesja parlamentu francuskiego zamkniętą została d. 29 z. m. po uchwaleniu przez obie izby kredytu tymczasowego na pierwszy kwartał tegoroczny w sumie 1032 miljonów fr. Dnia 13 b. m. zbierają się izby francuskie na nową sesję; pierwszym przedmiotem obrad będzie uchwalenie przez senat budżetu wydatków, na którego dyskusję czasu nie stało już w roku 1884. W d. 23 b. m. odbędą się we Francji wybory 89 senatorów. Orleaniści zdradzają wielką ruchliwość, zarzucając kraj broszurami i rycinami, przedstawiającemi apoteozę „Filipa VII", hrabiego Paryża, potomka Henryka IV i wnuka Ludwika Filipa, który w osobie swej kojarzy tradycje dwóch najświetniejszych dynastyj we Francji.

Ojciec św. wygłosił, jak wiadomo z depesz, w dzień Bożego Narodzenia w odpowiedzi na życzenia złożone przez kolegjum kardynalskie alokucję, z której parę ustępów ogólniejszego znaczenia podajemy, jako obraz stosunku Stolicy Apostolskiej do rządu włoskiego:

„Rok, który się kończy — rzekł Ojciec św. — dowiódł, że w obecnych okolicznościach Papież w swem mieście Rzymie nie posiada nawet wolności miłosierdzia. Pamiętnem jest, z jaką znaczna część prasy rzuciła się namiętnością, gdyśmy objawili zamiar urządzenia naszym kosztem przy Watykanie szpitala dla cholerycznych, gdyby tego okazała się potrzeba; jakiemiż to podejrzeniami i niegodziwemi tłumaczeniami starano się sfałszować znaczenie tego aktu przez jakież podstępy i groźby usiłowano przeszkodzić wykonaniu tego zamiaru, a nie potrzeba zaiste innego dowodu, jak twardym jest ten nowy porządek rzeczy, który niegodnie Papieża sprowadził na stanowisko osoby prywatnej. Lecz to nie dosyć, są i gorsze sprawy.

Powodem niezmiernej dla nas goryczy i głębokiej boleści jest ta bezbożność, szerząca z pełną swobodą i bezkarnością doktryny heretyckie protestantów, czyniące wyłomy w dogmatach naszej religji i to w tym Rzymie, ognisku wiary i stolicy najwyższego urzędu powszechnego i nieomylnego kościoła, w tym Rzymie, gdzie powinna być otoczona skuteczną opieką nienaruszalność wiary i strzeżonym honor religji.

Serce się ściska na widok mnożenia się w Rzymie pod opieką prawa publicznego świątyń heretyckich; na tę myśl, że jest dozwolonem w Rzymie otwarte czynić zamachy na tę najpiękniejszą i najcenniejszą jedność Włochów, jedność religijną, a to za pomocą usiłowań ludzi szalonych, przyznających sobie misję założenia dla włochów nowego kościoła, wspartego na innej opoce, niż ta, z której Chrystus utworzył fundament niewzruszony swej niebieskiej budowli.

A mamy nadto słuszne powody do obawy jeszcze innych napaści, niemniej groźnych, przeciw religji i kościołowi.

Przedstawiono znów parlamentowi ustawę o rozwodach, dozwalającą w wielu wypadkach zerwania węzła małżeńskiego—ustawę, nieuznającą wielkiego sakramentu, do jakiego małżeństwo podniósł Chrystus, a zbliżającą go do znaczenia prostego kontraktu cywilnego.

A przecież doświadczenie czasów niedawno minionych było tak gorzkie i tak smutne, że zmusiło samych nawet zwolenników rozwodu do przywrócenia w kodeksach nierozerwalności małżeństwa.

Gdyby atoli życzeniu sekt i dążeniom wolnomularstwa miało się stać zadość, ujrzanoby ustawę tak przeciwną zasadom katolickim, ogłoszoną w Rzymie, zkąd powinnoby rozchodzić się na całe chrześcijaństwo tylko czyste światło prawdy objawionej i wspaniałość życia katolickiego.

Przegląd artystyczny.

Obrazy ludowe miały już w naszej literaturze różnych malarzy.

Pędzel zmieniał się kilka razy, nietyle może idąc za samem życiem i za studjami nad pierwiastkiem ludowym ile za pewnemi panującemi w danych chwilach prądami literackiemi.

Widzieliśmy chłopstwo idealne oświetlone odblaskami poezji romantycznej, malował nam je Kraszewski, Korzeniowski w szerszym stylu, a w rodzajowym Gregorowicz; patrzeliśmy na realną reakcję współczesną z przewrotem u nas stosunków społecznych, której ostrożnym i najartystyczniejszym wyrazem był Anczyc, a śmielszym przedstawicielem jest Galasiewicz; wszystkie jednak próby pogodzenia tych kierunków na gruncie przedmiotowym i zrównania na scenie ludu pod względem dramatycznego interesu z innemi warstwami, pozostały dotychczas tylko próbami.

Dodziśdnia lud czeka na swego psychologa.

Tymczasem musimy zadawalniać się malowidłami, w których i rysunek jest gruby i koloryt jaskrawy. Co jeszcze tym obrazom nadaje charakter niezdecydowany, to pomięszanie pojęć co do nazwy „sztuki ludowej" i „sztuki dla ludu".

To, co się u nas w tym kierunku pisze i na scenie przedstawia, nie jest ani jednem ani drugiem, a bywa częstokroć brane za jedno lub za drugie.

Utwory, któreby nazwać można „sztukami dla ludu", nie mają racji bytu, bo na nie lud właściwy nigdy patrzeć nie będzie; obrazy zaś ludowe, to jest tworzone w intencji przedstawienia wykształconym widzom wiernego odbicia ludowych stosunków, są tak powierzchowne, tak płytko i szczupło ogarniają życie ludu, że nie mogą wystarczyć publiczności przyzwyczajonej do głębszych studjów nad innemi warstwami naszego społeczeństwa.

„Noc świętojańską" możnaby zaliczyć raczej do pierwszej kategorji tego rodzaju utworów; wyszła ona z pod pióra, które prawdopodobnie nie miało pretensji ani głęboko sięgać w serce pod siermięgą, ani też apostołować między surdutami, ale poprostu chciało dać folgę bratnim sympatjom i ulżyć duszy przepełnionej tęsknotą mglistej, niewyraźnej poezji.

Poezja ta dziwnie działa na widza; z jednej strony jest tylko echem głosów już dawno przebrzmiałych, uniesień dawno odczutych, z drugiej wydobywa się widocznie z serca tak dziewiczo wrażliwego na rzewność prostaczej piosenki, na naiwność gminnego obyczaju, że słuchając tego samorodnego neoromantyzmu, doznaje się melancholicznych wrażeń podobnych tym, jakie odczuwa człowiek, znajdujący się przy schyłku młodości, w miejscach gdzie mu rozkosznie dziecięce spłynęły lata.

Jest przy tem wszystkiem p. Staszczyk dziecięciem swego wieku; nie chce się poddać wrażeniom potępionym przez naukę; czuje urok tej nocy świętojańskiej, wie, że się nań składają tajemnicze czary zabobonu, ale nie chce, by go posądzano, że wierzy w cuda kwiatu paproci — krytycyzm jest tuż obok poezji. Może na tem cierpi poezja—ale, zapewne w pojęciu piszącego, zyskuje prawda.

Niezawsze jednak ma tę odwagę autor „Nocy"; kiedy mu przyjdzie dotknąć w przedstawieniu uczuć ludu tej realnej strony, która w nich najgłośniej się odzywa, waha się, usiłuje bojaźliwie łagodzić i wpada w szablon, w konwencjonalność; inaczej na przykład niż u p. Staszczyka wygląda u ludu miłość, a przedewszystkiem innym przemawia językiem; inna też jest mowa gwałtownych namiętności, a bohaterowie sytuacyj z zakresu najzwyklejszej kryminalistyki nie posługują się patosem melodramatu.

Są to błędy nieodłączne od pierwszych kroków, stawianych po omacku na drodze prowadzącej przez prawdziwą *terra incognita*. Czy p. Staszczyk zajdzie dalej po tej drodze, trudno przesądzać, tembardziej, że o dalszej jego wędrówce żadne do nas nie dochodzą wieści. Tymczasem trzeba przyjąć „Noc świętojańską" za to, czem jest, za wdzięczny pozór do djalogów umiejętnie w gwarze ludowej prowadzonych i przeplatanych śpiewem, tańcami i obyczajowemi rysami, którym nie brak pewnej surowej poezji.

Ta poezja nie przewyższa tonu, do jakiego dosięgnąć może gra w Małym teatrze, to też przedstawienie „Nocy świętojańskiej" na ulicy Daniłowiczowskiej w całości dość dodatnie zrobiło wrażenie.

Gdy trzeba rysów grubych, dosadnych, charakterystyki ostrej a barw krzyczących, wtedy Mały teatr jest na swojem miejscu. Przysolić komizm, przypieprzyć melodramatyczność, zaśpiewać raźnie, zatańczyć zamaszyście potrafią tam wszyscy, i dlatego obrazy ludowe, niewysoko nastrojone malowidła, których łatwy realizm zasadza się na wiernie oddanym chłopskim akcencie, a powierzchowna poezja na czysto odśpiewanej piosneczce, wspartej dekoracyjnym efektem, mogą nieźle na tej scenie wyglądać.

Z całości w ogóle poprawnej i starannej wyróżnili się grą barwnie charakterystyczną: pan Sikorski,

Jeśli Bóg **raczy odwrócić od Włoch podobną klęskę**, składać mu będziemy najgorętsze dziękczynienie, ale nie przestaniemy uczuwać obawy, dopokąd trwać będzie obecny stan rzeczy. Przeciwny sam w sobie godności i niepodległości Papieży, ubliżający ich wolności w wykonywaniu najwyższej ich władzy, okazuje się on takim przy każdej sposobności; czujemy coraz bardziej gnębiący ciężar obcego panowania, który coraz jawniej okazuje światu katolickiemu niemożność pogodzenia się z tem położeniem i pozostania obojętnym wobec niego.

Syn Boży, który stał się człowiekiem, który nawet będąc dzieckiem, zdołał prześladowania bezbożnych uniknąć, a swoją boską potęgą zmienił postać świata, nie przestanie z pewnością wspierać i bronić kościoła zbolałego i polepszyć los niegodnego swego zastępcy. Lecz niechaj wszyscy katolicy świata przyśpieszają działanie miłosierdzia boskiego ciągłemi modlitwami, a zwłaszcza życiem prawdziwie chrześcijańskiem, zgodnem z wiarą i prawem, jakie wyznają. Z takiemi uczuciami miło nam odpowiedzieć z pełni serca naszemi życzeniami na życzenia św. kolegjum. A w zadatek najcenniejszych darów Nieba, udzielamy wszystkim członkom św. kolegjum, biskupom, księżom i wszystkim osobom tu obecnym błogosławieństwa apostolskiego."

Wedle doniesień petersburskich, w Kuldży wybuchło powstanie; dżungarowie postanowili zrzucić jarzmo chińskie. Wskutek tego wzmocniono wojska rosyjskie nad granicą Kuldży. Mnożą się Chinom kłopoty, a dwustronna akcja Francji i Rosji przeciw nim poczyna zarysowywać się coraz wyraźniej.

Br. Z.

Kwestja zdrowotności w programie społecznym.

Jest jedno tylko niewzruszone prawo, a jest niem iprawo natury, ale z niego wyrastają inne rozmaite prawa, jak prawo bytu społecznego, politycznego t. p., które wszystkie są odmianami praw natury.

W liczbie zadań, dążących do wzmocnienia społeczeństwa, najpierwszem być winna zdrowotność—aksjomat prosty, a nawet w ostatnich czasach za mało ceniony przez prawodawców i mężów stanu; rzadkie bowiem są głosy ich podobne do mowy lorda Beaconsfielda na meetingu w Manchester, w której ten mąż stanu między innemi wyrzekł:

„Według mego zdania, polepszenie stanu zdrowia narodu stanowi zadanie społeczne, które wszystkie inne poprzedzać powinno i przed wszystkiemi innemi zajmować winno uwagę polityków i mężów stanu bez względu na to, do jakiej partji należą. Zdrowe mieszkania, woda, pokarm, powietrze czyste—są to warunki stwarzające dobrobyt ludzki. Powtarzamy, że kwestje hygjeniczne najważniejsze są ze wszystkich i że dla mężów stanu żadne inne nie mogą być od nich wyższemi. Niepodobna za często i za energicznie bronić zasady, że gdy idzie o wielkość i znaczenie narodu, hygjeniczne warunki tegoż muszą być przedewszystkiem uwzględnione. Jeżeli w kraju którymkolwiem statystyka wykazuje zmniejszenie chociażby tylko męskiej ludności, nieomylnie można mu przepowiedzieć, że straci wkrótce znaczenie jakie posiada. Dlatego znowu powtarzam, że kwestje hygjeniczne są najpierwsze. Musicie pamiętać, że wielkość kraju tego zależy głównie od fizycznego rozwoju mieszkańców i że cokolwiek się robi dla polepszenia stanu zdrowia, staje się podstawą wielkości i blasku naszego narodu."

Niektórzy nazwaliby to utylitaryzmem, nie należy jednak nadawać piętna szkoły dążeniu, którego prawo istnienia ma zaletę jedynego pewnika, bo podstawą bytu społecznego jak i wszelkich organizmów jest życie roślinne, gdy zaś te funkcje odbywają się prawidłowo, wówczas dopiero rozum normalnie pracuje, a cywilizacja i oświata, nauka i sztuka, dobrobyt i szczęście stają się możebnemi.

W liczbie społeczeństw cywilizowanych nie ma zapewne drugiego tak mało dbającego o zdrowie swoje jak społeczność polska, a podstaw faktu tego znowu szukać należy nietyle w braku samodzielnego politycznego życia, ile raczej we wpływie ostatniej epoki tegoż, epoki społecznej korupcji; gdy ciężką próbą nauczona i pod wpływem zachodu zostająca Warszawa leniwo wprawdzie, ale jednak za nim podąża, cieszący się względnie samodzielnem stanowiskiem społecznem Kraków o wiele więcej jeszcze się zaniedbuje. Nie jesteśmy nowicjuszami na polu cywilizacji, a jednak w tem, co stanowi grunt życia społecznego, nie celujemy bynajmniej. Oby fakta, które zdołaliśmy zebrać, mogły przekonać o następstwach, jakie ztąd wynikają i skierować w tę stronę uwagę sterników społeczeństwa naszego.

Instynkt zachowania zdrowia tu i owdzie spotyka się nietylko u dzikich (kąpiele, dezinfekcja ogniem, kolebki z rynnami ściekowemi i t. p.), ale jak wiadomo i u zwierząt. Oparte zaś na kombinacjach umysłu dążenia hygjeniczne powstają tylko w społeczeństwach najdojrzalszych. Były one wyrażone u starożytnych greków i rzymian w epokach kwitnienia tych narodów, i przejawiają się w Europie, od Anglji począwszy, w ostatnich latach kilkudziesięciu, ale dopiero w r. 1878-ym po raz pierwszy Edwin Chadwick podjął myśl konieczności urządzenia specjalnego ministerjum zdrowia społecznego, dotychczas zaś sprawy zdrowotne stanowią tylko jakoby cząstkę — dodajmy, jedną z podrzędniejszych — administracji ogólnej.

Spoglądając na indywidualne dążenia ludzkie, spostrzegamy paradoks wybitny w zachowaniu się względem zdrowia. Każdy człowiek przedewszystkiem pragnie sam i życzy przyjaciołom swym zdrowia, a mało kto—nasza społeczność posiada najwięcej typowych przykładów w tym względzie—występuje czynnie w obronie zdrowia. Fakt ten tłumaczy nam prawda zawarta w wierszu Kochanowskiego o zdrowiu, albo w dwuwierszu Mickiewicza:

Ile cię trzeba cenić, ten się tylko dowie,
Kto cię stracił.

Zdrowie ma tę własność, że albo odczuwać się nie daje albo tylko ujemnie — dodatnio odczute być nie może. Ideałem zdrowia jest stan, w którym obecność jego nie wywiera żadnego na danej osobie wrażenia. Odpowiednio temu, zarówno w życiu społecznem jak w indywidualnem, panuje apatja względem starań około zdrowia, dopóki doświadczenie i rozsądek nie ocenią doniosłości fizycznego dobrobytu ustroju, podczas gdy czynniki, działające bezpośrednio lub pośrednio na zmysły, wcześniej uwzględnione być mogą.

Ponieważ zdrowie nie daje się uczuć, nie może być celem w życiu; celem tym jest szczęście i pamiętać musimy, że są nawet rzadkie wypadki, w których choroba stanowi szczęście, w których najrozkoszniejsze sny kołyszą do śmierci. Są to wszakże wypadki nieprawidłowe. W normalnym typie życia zdrowie jest koniecznym warunkiem szczęścia, a brak zdrowia najpotężniejszym, zasadniczym czynnikiem nieszczęścia ludzkiego.

Przedewszystkiem choroba sprawia cierpienia po części cielesne, po części psychiczne—sprowadzając obawę śmierci, śmierci nieprawidłowej, t. j. nie takiej, która jest zakończeniem stopniowego zwiędnienia zgrzybiałego organizmu. Gdyby warunki przyrody i społeczne pozwalały śmierci zabierać tylko ustroje zgrzybiałe, ludzie umieraliby niezmęczeni chorobą, obojętni na zgon własny, gdyż przytępiałe zmysły ich mało się różnią od zmysłów umarłych.

Ważniejsze jeszcze źródło nieszczęścia przedstawia choroba i śmierć ze względu na tych, którzy duszą spowinowaceni z umierającymi pozostają przy życiu, przedewszystkiem więc ze wzgędu na rodziców. Gdyby, powtarzamy, ulegały śmierci tylko organizmy zgrzybiałe, nieszczęście to byłoby małej wagi. Spojrzmy jednak na tabelkę zejść podług wieku, ułożoną dla Warszawy przez autora niniejszego artykułu w okresie lat 1877—1882, na podstawie sprawozdań magistratu:

Przeszło 100 lat dożywa rocznie			. .	4
60—100	„	„	„	około 1200
20—60	„	„	„	„ 2600
0—20	„	„	„	„ 6500

Ile tragedyj kryje się tych liczbach! Każda niemal jednostka w największych z nich była świadkiem scen rozdzierających. Tu dziecko dopiero co uśmiechnięte i pieszczotliwie do rodziców przemawiające z stało nagle chorobą zadławione, tam przez lata ca walczono z wątłą budową i w nagrodę widziano śmierć ukochanej istoty, tam znowu dopiero co dojrzały syn, jedyna podpora rodziców, złamawszy ich przyszłość swą śmiercią, sprowadził im cierpienia powolnej śmierci psychicznej; młodsi rodzice opuszczają na zawsze sieroty małe, na nędzę skazane. Wszędzie krzyki próżne: „Wszystko oddam, byleś żył!"

Dlatego, jeżeli przyznamy słuszłość p. Quetelet i innym twierdzącym, iż sztuka lekarska potrzebną jest dla zmniejszenia sumy boleści, przekonamy się poniżej, że hygjena społeczna w daleko większym stopniu zdolnośc tę posiada. *(d. c. n.)*

„Theodora"

Nowy utwór dramatyczny W. Sardou, tego dziecka szczęścia *par excellence*, urodził się pod dobrą gwiazdą.

Głośna sprawa Sary Bernhardt, powołanej do odtworzenia głównej roli, zerwanie jej z Richepinem, czarna melancholja, przebyta w willi Saint-Adrene w otoczeniu reporterów paryskich, wreszcie zajęcie się całej prasy i szerokich kół artystycznych tą nową kreacją, nadały „Teodorze" jeszcze w kolebce europejski rozgłos.

Nie dziw przeto, iż premjera tego pięcioaktowego dramatu, wystawionego z możliwym przepychem dnia 26-go z. m. na scenie teatru Porte-Saint-Martin, jest dziś nietylko dla Paryża lecz i dla zagranicy jednym z naczelnych wypadków dnia.

Sardou stanął dziś chyba u szczytu sławy i popularności.

Na powodzenie jego najnowszego utworu złożyły się pierwszorzędne siły artystyczne Paryża, jako to: Sara Bernhardt, podjąwszy się roli największej jaka kiedy napisaną została, Massenet dorabiając muzykę do czterech aktów sztuki, Rubé, Chaperon i Robecchi, niezaprzeczenie najznakomitsi dziś w świecie dekoratorzy—wreszcie sam dyrektor teatru Duquesnel, łożąc na wystawę „Teodory" przeszło 300,000 franków. Nie wspominamy o archeologach i malarzach, których rady i wskazówek zasięgano, o dziennikach, które na dni kilka przed pierwszem przedstawieniem poświęciły sztuce sążniste artykuły, a po premjerze sprawozdania na naczelnem miejscu, o samej wreszcie publiczności, która tłumnie pośpieszyła ów „cud nad cudami" oglądać, płacąc za miejsca bajeczne sumy.

Taka premjera—nie ulega wątpliwości—możliwą jest tylko w Paryżu, w tej istotnej stolicy świata.

Ale, oto w najpobieżniejszym zarysie treść dramatu.

Rzecz dzieje się w roku 532-im po Chr. w Konstantynopolu, za czasów panowania cesarza Justynjana, w chwili, gdy wybucha rokosz przeciwników monarchji, tak zwanego stronnictwa „zielonych".

Na czele zbuntowanych stoi grek, Andreas, którego kochanką *incognito*, pod przybranem imieniem Myrty, jest własna małżonka cesarza, Teodora, ex-hecarka cyrkowa, podniesiona przez Justynjana do najwyższej w państwie godności.

Rokosz wybucha podczas wielkich igrzysk w hippodromie, którym z loży przygląda się cesarska para. Teodora ratuje swojego kochanka, ułatwiając mu ucieczkę, ale Andreas wie już teraz kim jest owa tajemnicza Myrta, a cesarza niepokoić zaczynają dziwne przeczucia. Teodora, ośmielona jednak dotychczasową bezkarnością, śpieszy niebawem sama do kryjówki, gdzie się schronił wódz stłumionego powstania i tam następuje rozwiązanie dramatu.

Wpierw jeszcze zamówiła cesarzowa u starej egipcjanki, Tamaris zwanej, eliksir cudotwórczy, który ma jej zjednać na zawsze chwiejne serce Justynjana. Obecnie, miłością szalona, zniewala Andreasa do wypicia tego napoju. Ale Tamaris, należąca sama do r koszu i wiedząc dla kogo eliksir ów był pierwotnie przeznaczony, zamiast napoju miłosnego, dała Teodo rze—truciznę. Andreas wypija ją i pada nieżyw W tejże chwili ukazuje się poseł Justynjana, szpieg jącego żonę i wręcza Teodorze w jego imieniu szn jedwabny (oznaczający wyrok śmierci).

Teodora obnaża szyję, całuje trupa kochanka i pe wnym głosem rzecze do posła: „Uczyń swoją powinność. Jam gotowa!"

Rozwiązanie to, aczkolwiek nie zgodne z historyczną prawdą—Teodora bowiem umiera w podeszłych latach na raka w żołądku—chwali krytyka, jako niezmierni efektowne. Z licznych dramatycznych wielce sytuac w akcję wplątanych, podnosimy tylko scenę, gdy po many sojusznik głównego wodza rokoszu, Marcell zdradzić ma wobec cesarza jego imię. Wzięty zost nie na tortury i z pewnością wszystko wyśpiewa, z tem zgubi nietylko wodza zbuntowanych, ale i... k chanka Teodory. W chwili, gdy go wprowadzić ma

---

panna Micińska i panna Czosnowska, która z godną uznania abnegacją przerzuca się na pole czysto komiczne; p. Galasiewicz, wyborny znawca chłopskiej natury, oddaje ją bez zarzutu, o ile nie potrzeba wkraczać w dziedzinę wyłącznego komizmu lub silniejszej dramatyczności; w pierwszym razie brak mu humoru, w drugim szczerych akcentów—półtony tylko są wyśmienite; pp. Nowicki i Śliwiński przyzwoicie wywiązali się z ról swoich. P. Morozowicz z werwą i lekkością przedstawił się jako francuz-guwerner; zwracamy tylko uwagę artysty, że jeżeli utrzymuje się w charakterze mówiąc źle po polsku, to wychodzi z niego robiąc błędy w swojej mowie: *elle m'a donné un coup de visage* nie jest wcale po francusku, nie powie tak nawet taki guwerner, jakich niestety na setki u nas można było spotykać.

Wystawa sztuki nie potrzebuje wielkich zachodów; dobra scenerja w 3-im akcie i wierne kostjumy wystarczą. Otóż tej staranności nie zauważyliśmy w „Nocy świętojańskiej". Pofałdowana na ostatnim planie dekoracja psuła złudzenie; oświetlenie było fałszywe i bez malowniczości; wreszcie żałowano kilku świeczek do przystrojenia płynących wianków, co scenie dodałoby niewątpliwie pewnego uroku.

Co do kostjumów obok dobrych i właściwych, znajdowały się takie herezje jak staniki bez rękawów i obnażone u chłopek ręce niby na bal do resursy, albo też brylanty w uszach Kaśki lub Maryśki?

Gdzież wtedy była reżyserja?

Przyjemna muzyka p. Hoffmana dodaje całości sympatycznego nastroju.

Władysław Bogusławski.

ja, ona, zamieniwszy z nim kilka słów półgłosem, przebija go sztyletem, który jako ozdobę nosi we włosach. „Coś uczyniła?!”—woła jej cesarz. „Nic—odpowiada spokojnie Teodora—w tej chwili poważył się obrazić mój majestat cesarski i ukarany został... zabiłam go!”

Dramat rozpada się na pięć aktów i ośm obrazów, z których każdy jest arcydziełem pod względem świetności wystawy i historycznej ścisłości odtworzenia. Kolejno—jak wielkie fantasmagorje przeciągają przed oczami widzów obrazy przepychu i grozy, w które tak obfitowały czasy bizantyjskich możnowładców. Sala audjencjonalna w pałacu cesarskim, kulisy olbrzymiego hippodromu, gdzie mieściły się dzikie zwierzęta, mieszkanie Andreasa, przedstawiające *atrium* starogreckiego domu, gabinet Justynjana arcydzieło odtworzenia bizantyjskiej architektury, loża cesarska w hippodromie uważana za ostatnie słowo wspaniałej *mise en scène*, podziemia pałacu, podziemia hippodromu—oto ich długi szereg.

Czy Sardou istotnie stworzył rzecz znakomitą, czy oparł przeważnie rzecz całą na przepysznej wystawie, czy wreszcie „Teodora” jako utwór dramatyczny przewyższa poprzednie jego prace? o tem dziś jeszcze sądzić trudno, nie mając w ręku samego tekstu dramatu. To tylko jest rzeczą pewną, iż „Teodora”, taka jaką ją stworzyli wspólnemi siłami Sardou, Sara Bernhardt, dyrektor Duquesnel *et consortes* jest ostatniem słowem scenicznego widowiska naszych czasów. Wystawienie tego dramatu stanowi godne *pendant* do bajreuckich oper Wagnera.

Zaznaczmy dziś tylko, że pierwszy to bodaj dramat historyczny, nic a nic w sobie koturnowego nie mający, powiedzmy wprost—zmodernizowany. Osoby działające mówią najzwyklejszym językiem naszej dzisiejszej potocznej mowy, a nawet, jedyna jaką czytaliśmy, scena sprzeczki małżeńskiej między Teodorą i Justynjanem, przypomniała nam żywo najświeższej daty powieści francuskie, osnute na tle mieszczańskiego życia Paryża.

Czy rodzaj to lepszy, zobaczymy—w każdym razie jest to nowy sposób traktowania historycznego tematu.

Niebawem ukaże się „Teodora” na naczelnych scenach świata.

W przeddzień pierwszego przedstawienia w Paryżu zawarł już Sardou umowę z dyrekcjami kilku teatrów zagranicznych, otrzymawszy na początek 900,000 franków!

J.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wraz z wprowadzeniem nowej ustawy uniwersyteckiej ministerjum oświecenia podjęło we właściwych sferach rządowych starania o rozciągnięcie przepisu artykułu 63-go ustawy o powinności wojskowej na prywat-docentów przy uniwersytetach, w celu uwolnienia ich od niesienia powinności wojskowej, do jakiej z niemałą szkodą dla interesów nauki dotąd byli obowiązani.

= W *Zbiorze praw* opublikowaną została Najwyżej zatwierdzona opinja rady państwa, dotycząca zmiany niektórych artykułów kodeksu karnego.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zajęty jest obecnie opracowaniem nowych przepisów i instrukcji dla urzędników i służby pocztowo-telegraficznej. Przepisy te dotyczeć będą przyjmowania i wydawania wszelkiego rodzaju korespondencji. Zarząd ma przytem na względzie wygodę publiczności.

= W sferach rządowych, jak się dowiaduje *Rus. kur.*, postanowiono zmienić i uzupełnić istniejące przepisy o lekarzach powiatowych. Reforma mieć będzie na widoku ściślejsze określenie praw i obowiązków lekarzy oraz ich odpowiedzialności za wykroczenia przeciw przepisom.

= Skarb państwa asynował rs. 17,172 kop. 13 na budowę kościoła katolickiego w osadzie Tułowicze, w powiecie łukowskim, w gubernji siedleckiej.

= W Białej Cerkwi, w gubernji kijowskiej, powiatu wasilkowskiego, odbędzie się w dniu 15-ym lutego doroczna licytacja koni arabskich, rozpłodowych, wierzchowych i zaprzęgowych, pochodzących ze stad ks. Sapiehów, hr. Branickich i p. Markowskiego.

= Właściciele kopalni węgla kamiennego w obrębie państwa rosyjskiego czynią starania u odnośnej władzy o obmyślenie racjonalnego sposobu zapobieżenia przywozowi węgla z zagranicy.

= Sekcja patentowa w magistracie tutejszym wydawać będzie do dnia 13-go stycznia patenty handlowe na rok przyszły. Na dochód kasy miejskiej wymagana jest opłata dodatkowa w stosunku 15% i 10%. Utrzymujący fabryki i zakłady do sprzedaży wyrobów tytoniowych winni są do świadectw i marek tytoniowo-akcyzowych dopłacać na korzyść miasta 25%.

= Wypracowana przez magistrat norma opłat za miejsca na nowym cmentarzu brudnowskim uzyskała zatwierdzenie Głównego naczelnika kraju.

= Spłata akcyj kolei fabryczno-łódzkiej, wyloswanych w dniu 28-ym października r. z., i wydawanie świadectw tymczasowych na akcje pożytkowe rozpoczyna się od dnia dzisiejszego. Również od dziś stają się płatnemi kupony kolei wiedeńskiej i bydgoskiej za drugie półrocze roku ubiegłego.

= Preliminarjusz dochodów i rozchodów lombardu przy tutejszym magistracie na rok 1885-ty, jak donosi *Warsz. Dniew.*, oblicza dochody i wydatki na rs. 39,889.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 14-go do dnia 21-go grudnia r. b. włącznie, wydała 174 nowych książeczek (więcej o 64 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 869 wnioskach złożono rs. 13,064 kop. 20 (więcej o rs. 1,604 kop. 50 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 372 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 220 kop. 96, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 14,618 kop. 90½ (więcej o rs. 3,257 kop. 52½ aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 93 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 36,907 posiada kapitał rs. 1,516,765 kop. 52½ (mniej o rs. 1,554 kop. 70½ aniżeli w tygodniu poprzedzającym).

= W ubiegłym tygodniu władza policyjno-lekarska skonfiskowała 7,812 funtów zepsutych ryb, 23 funtów mięsa, 8 wiader i 2 garnce podrabianego mleka itp.

= We wczorajszym rozkazie policyjnym znajdujemy raport komisji, delegowanej do rewizji fabryk, warsztatów, restauracyj, cukierń i t. p. zakładów pod względem sanitarnym i bezpieczeństwa ogniowego. Raport obejmuje dwa cyrkuły, w których znaleziono różne niewłaściwości w fabrykach i zakładach gastronomicznych. W tych ostatnich prawie wszędzie naczynia miedziano potrzebują pobiały, a ogólny porządek pozostawia bardzo wiele do życzenia. W kilkunastu handlach i szynkach skonfiskowano wina i wódki słodkie, które po dopełnionej analizie okazały się szkodliwemi fabrykatami. Dalej raport wylicza kilka fabryk i warsztatów, których pomieszczenie pod względem ogniowym przedstawia wielkie niebezpieczeństwo. P. oberpolicmajster wskutek tego raportu poleca komisarzom cyrkułowym dopilnować, aby wszystkie wykazane w nim niewłaściwości były usunięte najpóźniej do d. 17-go stycznia r. b.

= P. oberpolicmajster przychylając się do odezwy Towarzystwa opieki nad zwierzętami poleca służbie policyjnej konfiskować ptastwo dzikie, złapane w sieci, samołówki i t. p., gdyż takie polowanie prawem jest wzbronione.

= Policjant Jakub Aksamit, który, dzięki przytomności umysłu, zdołał ująć dorożkarza-rabusia, w osobie Andrzeja Gołdy, otrzymał od p. oberpolicmajstra 5 rs. nagrody.

= Wiceprezes zarządu gminy wyznania mojżeszowego p. Lesser Levy złożył, jak lat zeszłych, na ręce dyrektora Instytutu głuchoniemych i ociemniałych rs. 200 na fundusz żelazny dla byłych wychowańców i wychowanic tego zakładu; w trzech czwartych dla głuchoniemych, a w jednej dla ociemniałych.

= Ferje świąteczne w uniwersytecie i w średnich rządowych szkołach trwać będą dnia 11-go b. m. włącznie.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się piąty wieczorek muzyczny Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego.

= Pojutrze, t. j. dnia 4-go stycznia, o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali magistratu posiedzenie kwartalne członków Archikonfraternji literackiej.

= Z teatru i muzyki.

* Z polecenia prezesa teatrów usunięte być ma ze sceny palenie podczas widowisk cygar i papierosów, choćby efekt sztuki tego wymagał.

* W teatrze Wielkim odbyła się dzisiaj próba jeneralna z opery Ponchiellego „Gioconda”.

Artyści i chóry ukostjumowane, jak na przedstawieniu, odbywali próbę przy nowych dekoracjach i maszynerjach.

Niedysponowani od dni kilku panna Hermanówna i p. Seideman powrócili do zdrowia i jutrzejsze przedstawienie odbędzie się z udziałem pierwszego kompletu artystów.

* Na jutrzejsze przedstawienie „Giocondy” niemal wszystkie miejsca rozkupione już zostały w biurze zamówień.

* Repertuar opery na przyszły tydzień zapowiada jedynie „Giocondę”, którą usłyszeć mamy we wtorek, czwartek i sobotę.

* Modrzejewska rozpoczyna szereg występów gościnnych we środę.

Artystka przybyć ma do Warszawy w dniu jutrzejszym.

* Panna Russel ukończywszy w dniu onegdajszym szereg gościnnych występów, wyjechała wczoraj do Lwowa, dokąd została na miesiąc zaangażowaną.

Układy dyrekcji z artystką o ponowne występy p. R. na scenie naszej w sezonie letnim nie są jeszcze ukończone.

Niewątpliwy o dobrym ich skutku.

* Projektowana wycieczka Marceliny Sembrich-Kochańskiej do kraju jankesów została wstrzymaną z powodu koniecznego wyjazdu śpiewaczki do Galicji.

Niemniej jednak projekt dojdzie do skutku z opóźnieniem tylko o kilka miesięcy.

Kochańska zamierza zaprosić do współudziału w podróży kilka wybitniejszych polskich sił artystycznych.

* Stanisław Barcewicz po nader pomyślnem wystąpieniu w Munhejmie przybył do Berlina, gdzie w początku stycznia przyjmie udział w koncercie towarzystwa filharmonijnego.

* Trupa meiningeńska, zjedzie do Petersburga około 22-go lutego i po szeregu kilkunastu przedstawień wyrusza następnie do Moskwy i dopiero w powrocie ztamtąd ma zamiar zawadzić o Warszawę i spędzić tu także czas jakiś.

Repertuar jej między innemi składają: Szyllera; „Wallenstein”, „Wilhelm Tell” i „Fiesko”, Szekspira: „Noc zimowa”, „Juljusz Cezar”, „Co się wam podoba!” Kleista dramat „Käthchen von Heilbronn”, Grillparzera tragedja „Ahnfrau” (Matka rodu Dobratyńskich) oraz kilka innych dzieł dramatycznych Lindnera, Gensichena i innych.

Trupa Mejningeńska wozi ze sobą wszystkie własne kostjumy i rekwizyta, i podróżuje zwykle nadzwyczajnemi pociągami, w których same przybory sceniczne, stanowią ładnnek 8 lub 9 wagonów.

= Po wystawie szkiców.

Z dniem wczorajszym skończyło się istnienie wystawy szkiców, urządzonej staraniem pp. Juljana Maszyńskiego i Józefa Ryszkiewicza.

W ciągu miesiąca publiczność nabyła 102 dzieł sztuki za ogólną kwotę rs. 1,000 kop. 5, wystawę zwiedziło osób 2,435 (1881 dorosłych i 554 dzieci).

Za bilety wejścia osiągnięto dochodu rs. 303.

Procenty od sprzedanych szkiców jak niemniej biletów, przeznaczone na powiększenie funduszu budowy gmachu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, nie przenoszą rs. 22.

† Jeszcze weteran.

Zmarły w święta Marcin Pruszkowski, ostatnio emeryt, b. członek sądu apelacyjnego, należał do najdawniejszych pjonierów naszej magistratury.

Urodzony na Mazowszu w r. 1806, po ukończeniu szkół płockich i złożeniu egzaminów państwowych, wszedł na służbę do sądownictwa.

Naprzód widzimy go na krześle prokuratorskiem w trybunale płockim, następnie na urzędzie sędziego.

Uczciwy i dobry kolega zostawił dobre po sobie wspomnienie.

Chlubną kartę dla jego charakteru stanowi fakt, iż przytulił sierotę po przyjacielu.

Adoptowany syn, wysoko wykształcony, rozniósł daleko sławę nazwiska swojej przybranej rodziny.

Jego podróże po Wschodzie i Taszkiencie, drukowane po niemiecku, znane są w świecie uczonym.

= Z tomboli.

W noc św. Sylwestra w salach ratuszowych odbyła się maskarada z tombolą na korzyść Towarzystwa dobroczynności.

Około 600 osób dość szczelnie napełniło główną salę „otrąbywaną” przez dwie orkiestry wojskowe, p. Lewandowski pomimo afiszowego zapewnienia nie ukazał się na galerji na czele swojej orkiestry.

Dwa nader skromne kostjumy męskie i kilkadziesiąt masek kobiecych odróżniały zabawę od zwykłego balu publicznego.

Znaczna liczba dam przybyła bez masek i te — bawiły się pono najlepiej.

Przy kołach loteryjnych nie zauważyliśmy natłoku, spora też ilość fantów pozostała nierozebraną.

O godzinie trzeciej sale poczęły się opróżniać nie żartem.

Z tem wszystkiem bawiono się dość żwawo, dzięki intrygom prowadzonym zręcznie przez kilka najśmielszych masek.

Zapomnielibyśmy dodać, iż ogólną uwagę zwra

cał na siebie jegomość we fraku *bleu gendarme* i potrzebach odpowiednich do ekscentrycznego ubioru.

Sądzono bowiem, iż frak ten zastępuje maskaradowe przebranie...

= Z kas pożyczkowych.

Wydawanie przez kasy pożyczkowe pożyczek z nadzwyczajnego funduszu, oddanego do dyspozycji tychże kas na podanie pomocy potrzebującym takowej robotnikom pozbawionym roboty, rozpocznie się w poniedziałek dnia 5-go b. m.

Sposób i porządek udzielania pożyczek ogłosiliśmy już poprzednio.

= Wieczorek wełniany.

Sezon „wieczorków wełnianych" został zainaugurowany onegdajszego wieczora u państwa W. na ulicy Żurawiej.

Punktualnie o 9-ej rozpoczęto zabawę walcem, chociaż osób zebrało się jeszcze bardzo mało.

Widocznie nałóg spóźniania, pomimo groźnych grzywien, jest dla warszawiaka trudnym do zwalczenia, a bardziej jeszcze dla warszawianki.

Gospodarz domu ściśle dopilnował, aby wszyscy nieścili się z dobrowolnego podatku i z kar określonych regulaminem.

Jedną z pań za zbyt świetną tualetę, która, mówiąc nawiasem, bardzo była gustowna, opodatkowano 5-ma rublami.

Czterej starsi panowie, którzy zasiedli do wista, zostali zobowiązani do oddania 50% z wygranej.

Zabawa, w której uczestniczyło 70 osób, szła nader ochoczo.

Wybiła godzina 2-ga, stosownie do nieubłaganego regulaminu, potrzeba było rozejść się do domów.

Lecz wszyscy chętnie zgodzili się na poniesienie kary i zabawę przedłużono jeszcze o godzinę.

Przed rozejściem się gospodarz zawiadomił łaskawych gości o rezultacie pieniężnym.

Z podatku dobrowolnego wraz z kilku naddatkami wpłynęło 26 rubli, z wista 2 rs. 30 kop., z innych zaś kar 37 rs. 80 kop.

A więc z pierwszego wieczorku „stypendjum wełniane" zyskało razem pakaźną sumkę 66 rs. 10 kop.

Dobry początek!

= Wekslarka.

Zmarła niedawno w mieście naszem stara izraelitka, która przez pół wieku zajmowała się wymianą pieniędzy na drobne dla sklepów.

Staruszka miała tak obszerną praktykę, zwłaszcza w latach, kiedy w Warszawie dał się uczuwać brak brzęczącej monety, że zarabiała dziennie po kilka rubli.

Zaniedbana i abnegatka, żyła jak nędzarka...

Po zgonie zostawiła około 25 tysięcy rubli.

= Oszustwo.

Zorganizowane przed kilkoma miesiącami przedsiębiorstwo sprzedaży ulicznej należy już do przeszłości.

Powodem tego jest wykrycie znacznych nadużyć a nawet poprostu oszustw, jakich się dopuszczało konsorcjum, złożone z „pp. Łuckij, Kuźminskij i spółka", stanowiących firmę przedsiębiorstwa.

Najgłówniejszemi winami sprytnych aferzystów jest wyciągnięcie od ubogich roznosicieli kaucyj, niezapłacenie tym ostatnim należności za kilkomiesięczną pracę, niezaspokojenie dostawców towaru, oszukiwanie właściciela domu, w którym najmowano lokal na kantor etc. etc.

Ze wszystkiego wnosić należy, iż ludzie ci, przybyli z Cesarstwa, zamierzyli obłowić się kosztem łatwowiernych, co im się zresztą udało tylko w niewielkiej części...

Podczas gdy naczelnicy firmy, przeczuwając bliskie zdemaskowanie, pierzchnęli w świat, ajent ich Malewanow został przytrzymany w chwili przygotowywania się do ucieczki i osadzony w areszcie.

M. nie omieszkał wyświetlić całego szeregu nieczystych sprawek swoich pryncypałów, którzy są obecnie poszukiwani przez władzę.

Kilkudziesięciu biedaków, pozbawionych pracy i z trudem zebranych oszczędności, gorączkowo oczekuje rozwiązania sprawy.

= Napaść.

Nocy onegdajszej p. Ł., idąc przez aleje Jerozolimskie w pobliżu Solca został napadnięty przez dwóch łotrów.

Napastowany nietracąc przytomności, jednego rabusia powalił na ziemię uderzeniem laską w głowę, a następnie począł uciekać.

Drugi łotr rzucił za p. Ł. kamieniem, który przeleciał koło ucha uciekającego.

Dzięki więc tylko energicznej obronie p. Ł. uniknął grabieży.

= Śmiertelne poparzenie.

Podczas onegdajszego przedstawienia w teatrze wielkim zdarzył się za kulisami smutny wypadek. W garderobie baletowej dziewięcioletnia uczennica szkoły baletu Bieniówna, chcąc się lepiej przejrzeć w lustrze, przysunęła się zablisko płomienia gazowego i w jednej chwili stanęła w ogniu.

Zanim nadbiegła na krzyk jej służba zdążyła ugasić płomienie, mała biedaczka straszliwym uległa poparzeniom na całem ciele.

Bezprzytomną po udzieleniu na miejscu pomocy przez lekarza teatralnego odesłano do szpitala dziecięcego, gdzie dzisiaj zrana w strasznych cierpieniach zakończyła życie.

= O bilety.

Pomimo rozporządzeń policyjnych, handel biletami teatralnemi kwitnie w najlepsze.

Dowodem tego bójka trzech takich handlarzy, operujących pod filarami teatru.

Poszło im o jakiegoś amatora na bilet, któremu na raz wszyscy trzej ofiarowali swoje usługi.

Bójka była zacięta i policja wszystkich trzech awanturników odprowadziła do cyrkułu.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym panu R. literatowi, zamieszkałemu na Chmielnej pod nrem 60-ym skradziono futro i burkę wartości 200 rs.

Kradzieży dopuścił się żebrak udający kalekę na obie nogi, którego p. R. zostawił w przedpokoju celem wyszukania w komodzie starej bielizny.

W kantorze piekarni warszawskiej pod nrem 40-ym na Lesznie skradziono z kasy ogniotrwałej 910 rs. w gotówce.

Na ulicy Moskiewskiej pod nrem 243 wyprowadzono ze stajni parę koni wartości 500 rs.

Na Krakowskiem-Przedmieściu pod nrem 40-ym Wojciechowi P. skradziono w tajemniczy sposób 640 rs.

Nadto w ciągu ubiegłych dwóch dni spełniono 23 kradzieży na ogólną sumę 3,170 rs.

= Podrzucenie.

Na Świętojerskiej pod nrem 10-ym w kuchni mieszkania p. M. podrzucono kilkodniowe niemowlę płci żeńskiej.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Pomyłka.

Dzisiejszej nocy p. M. powróciwszy do domu na Dzikiej, zamiast udać się z sieni na prawo, poszedł na lewo i wpadł w drzwi prowadzące na schody piwniczne, przyczem złamał rękę i zranił się ciężko w głowę.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym w szkole junkierskiej na Senatorskiej, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie junkier tejże szkoły, starszy podoficer Wsiewołod Scielimskij, 19 lat wieku liczący.

Kula, skierowana w sam bok, utkwiła w płucach zrządziwszy śmierć natychmiastową.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowych, a śledztwo natychmiast zostało rozpoczęte.

= **Wypadki.** — Na Muranowskiej p. S. najechany przez wóz kompanji asenizacyjnej uległ złamaniu ręki i ciężkiemu zranieniu głowy.—Na Pańskiej pod nrem 18-ym Józefa R. spadła ze schodów i złamała rękę.—Na placu Zamkowym dorożkarz nr 6 najechał na Józefa P., który zraniony został dyszlem w głowę, a następnie upadł i złamał prawą rękę.

= Nowa opera.

Korespondent nasz z Lublina donosi:

„We wtorek, dnia 30-go grudnia, przedstawioną została w Lublinie opera komiczna p. Alfonsa Czarneckiego p. t. „Wesoły kalabryjczyk."

Zaciekawienie publiczności było wielkie i bilety oddawna zamówione i rozchwytane, ponieważ autor gotowością, z jaką zawsze poświęcał swój czas kierownictwu przedstawień i koncertów amatorskich na cele dobroczynne, wielką sobie zjednał u lublinian sympatję.

Z przyjemnością więc donosimy, iż nadzieje lublinian nietylko nie były zawiedzione, ale przeciwnie, duma ich mile mogła być połechtaną, gdyż opera pod osobistym kierunkiem autora i zwiększonych siłach personelu i orkiestry, przedstawiła się rzeczywiście imponująco.

Muzyka jej rzewna, miła, a wolna od wymuszonej pretensjonalności, łatwo trafia do serc słuchaczy, a libretto, również utworu p. Cz., przekonało ich, że opera komiczna i bez pieprznych konceptów może być wesoła i zajmująca.

Publiczność starała się okazać autorowi swą wdzięczność burzą oklasków.

Spodziewać się należy, iż powodzenie „Wesołego kalabryjczyka" nie ograniczy się na Lublinie."

= Żegluga parowa.

Dowiadujemy się, że obywatel Jaworski z Płocka zakupił w Elblągu nowy parowiec, celem urządzenia nowej stałej komunikacji pomiędzy Płockiem a Warszawą.

Żegluga, w chwili obecnej, z powodu krótkości dnia, chroma bardzo, mimo to w porze świątecznej korzystało z niej codziennie po kilkaset osób.

Statek, pełniący posługę pomiędzy Płockiem a Włocławkiem, przewiózł w ostatnim tygodniu przeszło 300 osób.

= Koniczyna.

Na Kujawach i w Płockiem zjawili się liczni agenci, wykupujący koniczynę, za którą płacili po 46 rs. za korzec.

Nadzwyczajny urodzaj na tę roślinę zniżył jej cenę.

Obecnie farbiarze z Krefeld porobili w pomienionych stronach znaczne zakupy, skutkiem czego cena poskoczyła do 48 rs.

Obywatele słusznie się uskarżają, że w porze tak dżdżystej wymłot mało plonu wydaje.

= Lekka zima.

Z rozmaitych stron kraju otrzymujemy jednobrzmiące wiadomości o braku śniegu, nieustannej odwilży i utrudnionej komunikacji.

Rzeka Bug poczyna wylewać i kilku nadbrzeżnym wioskom w powiecie bialskiem zagraża powodzią.

W górzystych okolicach kolei dąbrowskiej, spadająca woda wymaga zdwojonej energji służby kolejowej.

Pod Łodzią kilku dni temu spadły śniegi, które po paru dniach zamieniły się w strumienie.

Rolnicy posiadający grunta na nizinach, obawiają się skutków długotrwałej wilgoci.

= Zuchwała kradzież.

W dniu 29-ym grudnia, tj. w poniedziałek, na stacji drogi żel. warszawsko-terespolskiej Międzyrzec popełnioną została kradzież, jakkolwiek niezbyt znaczna, lecz wysoce zuchwała.

W biały dzień, o godzinie 1-ej z południa, złodzieje z eskamotowali skrzynkę zawierającą do 80 rs. w papierach, znajdującą się w kancelarji ekspedycji towarów.

Skrzynka wraz z pulpitem była mocno przyszrubowaną do okna.

Mimo energicznych poszukiwań na ślad złoczyńców nie natrafiono.

= Pożar.

Dnia 20-go grudnia r. z. wydarzył się pożar w dobrach Dulsk, w pow. rypińskim położonych.

Spaliły się gumna zabezpieczone na 18,000 rs., oraz krescencja na 5,000 rs.

Ogień wynikł podobno z nieostrożności.

ZE ŚWIATA.

× **Akademja umiejętności** w Krakowie na posiedzeniu w dniu 27-ym grudnia r. z. odbytem powołała jednogłośnie dra Józefa Majera do zajmowania nadal zaszczytnego stanowiska prezesa.

× **Dr Gustaw Piotrowski**, profesor fizjologji na wszechnicy jagiellońskiej, były rektor magnificus, poseł do sejmu i rady państwa, zmarł dnia 31-go z. m. w Krakowie.

× **Komitet pomnika Mickiewicza** uprasza wszelkie osoby czy instytucje, któreby miały jeszcze u siebie jakiekolwiek pieniądze czy to na budowę pomnika, czy na przewiezienie zwłok, czy na sarkofag, aby pieniądze te odesłały bezzwłocznie do rąk przewodniczącego komitetu, dra Szlachtowskiego, prezydenta miasta Krakowa. Dotąd nadesłano 7 modeli na pomnik Adama, a mianowicie dwa z Warszawy, jeden z Paryża, jeden z Petersburga, jeden ze Stanisławowa, jeden z Włoch i jeden ze Lwowa.

× **Towarzystwo zachęty sztuk pięknych** w Krakowie naznaczyło jako termin rozlosowania między członków zakupionych w roku bieżącym dzieł sztuki dzień 10-ty stycznia r. p. Takież losowanie odbędzie Towarzystwo sztuk pięknych we Lwowie w dniu 4-ym stycznia r. p.

× **Wystawa „Hołdu pruskiego"** w Poznaniu zamkniętą już została. Obraz w tych dniach przewieziony będzie do Pragi, gdzie wystawa ma być urządzona w sali „Umeleckiej besedy".

× **„Kde domov muj"**. Temi dniami obchodzili czesi 50-letni jubileusz pieśni narodowej, zaczynającej się od słów powyższych. Słowa napisał jeden z najzasłużeńszych czeskich dramatopisarzów Tyl, muzykę skomponował ówczesny kapelmistrz opery czeskiej Skraup. Stanowiła ona kuplet w komedji „Fidlowaczka", odegranej po raz pierwszy dnia 21-go grudnia 1834-go r.

× **Model sukni cesarzowej Elżbiety.** Świeżo w jednym z pierwszorzędnych paryskich sklepów wystawiono na widok publiczny model sukni do polowania, dla której rysunek wykonała cesarzowa austrjacka. Długa fałdzista spodnica jest z zielonego jak mirt pluszowego sukna, obszywka ze złocistego, słabo połyskującego jedwabiu. Stanik otwiera się na jasnej, sukiennej kamizelce, spiętej złotemi guzikami. Kapelusz, ozdobiony długiemi piórami, jest z lekkiego filcu. Kompozycja ta—rzecz prosta—zwraca szczególną uwagę elegantek wielkiego świata.

× **Trzęsienie ziemi** w Hiszpanji wyrządziło strat mnóstwo. Miasto Albama w prowincji Granada zniszczone prawie całe; 300 ludzi utraciło życie pod gruzami zapadających się domów. W Granadzie samej większa część fasady katedralnego kościoła uległa silnemu uszkodzeniu. Pod ruinami w Albaunelas zginęło 100 przeszło osób. Ostatnie depesze z Madrytu obliczają liczbę ofiar na 2,000 przeszło osób. Straty materjalne znaczne. Wigilijnego dnia, o godzinie 7-ej wieczorem, dało się czuć silne trzęsienie ziemi w Madrycie, nie wyrządziwszy atoli szkód żadnych. W całej okolicy stolicy hiszpańskiej leżą śniegi, a zadymka nie ustaje. Prawie wszystkie linje telegraficzne uszkodzone.

× **Humor amerykański.** Reporter jednego z anglo-atlantyckich dzienników opowiada: „Wczoraj, pod wieczorem przechodząc ulicą, podsłuchaliśmy następ

jącą rozmowę dwóch pensjonarek. „Femcia—mówiła pierwsza - czyśty kiedy pocałowała jakiego mężczyznę... w wąsy?”—„O nie!” — „I ja nie, ale chcesz, to możemy przekonać się co to za wrażenie sprawia; wstąp do mnie—spróbujemy na... szczotce papy.” Ponieważ rzeczony reporter nie spotkał nazajutrz dzieweczek, przeto nic a nic nie wiemy o rezultacie próby.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

W miejsce powinszowań noworocznych:

Dla najbiedniejszych.

Józef Hołdyński rs. 1, Eugenjusz Kowalewski rs. 1, Edward Diehl rs. 3, Władysław i Walerja Marrené rs. 2, Emil Kincel rs. 1, Henryk Sadowski rs. 1, Aleksander Widuliński rs. 3, Maurycowie Wortmanowie rs. 5, Wacław i Elżbieta Werniccy rs. 15, Wanda i Jadwiga Rakowskie rs. 4, Wacław Szymanowski z żoną rs. 3, Czesław Jankowski rs. 2, Lancelot Jasieński rs. 3.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Eligjusz Michalski inżenier rs. 3, Kazimierz Gagatnicki z żoną rs. 3, Adam i Jeanetta Lüer rs. 3, Piotr i Klementyna Samborscy rs. 5, Piotr i Konstancja Wojdynowie rs. 3, Marjan Zieliński rs. 3, Czesław Wajchert rs. 3, Lucydy Paszkiewicz rs. 2, Teodor Paprocki, księgarz, rs. 1, Jan Morozewicz, inżenier rs. 3, Leopold Hryniewicz z Moskwy rs. 1.

Na osady rolne.

Małżonkowie Garczyńscy rs. 5, Karol i Julja Funkowie rs. 3.

Na kościół Wszystkich Świętych.

M. Dąbrowska z córką Julją i wnukiem Juljanem rs. 2.

Na kasę imienia Mianowskiego.

S. Leszczyński rs. 2, Zygmunt Fryling rs. 1.

Na odnowienie kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście.

Antonina Kobierska rs. 5.

Na szkołę rzemiosł przy ulicy Leszno.

Henryk Barylski rs. 2.

Na kościół w Kutnie.

Stanisław i Cecylja Zawadzcy rs. 10.

Na ochronę Jachowicza.

Aleksander Budzyński rs. 6.

Dla paralityków przy ulicy Nowowiejskiej.

A. M. Z. rs. 3.

Dla rodziny Henryka Redlicha.

Stanisław i Jenny Hirszfeldowie rs. 3.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

Ludwik Temler rs. 5, Zygmunt i Jadwiga Wiesiołowscy rs. 2.

Na kasy pożyczkowe dla rzemieślników.

W. i A. Popielowie rs. 2, Juljusz i Ksawery Heldt rs. 2.

Dla Towarzystwa dobroczynności.

Dr Ludwik Natanson z żoną rs. 5.

Na szpitalik dziecięcy.

Piotr i Klementyna Samborscy rs. 5, Zygmunt Hering z żoną rs. 2, Edward Grabowski z żoną rs. 5.

Dla wdów i sierot po lekarzach pozostałych.

Dr Ludwik Natanson rs. 3, dr Strasburgier rs. 5, dr Solman rs. 1, dr Strzeszewski rs. 1, dr Tyrchowski rs. 3, dr Kulikowski rs. 1, dr Landau rs. 2, dr Hassewicz rs. 100, dr Michał Bruner rs. 1, dr Leoold Szyller rs. 1.

Dla wstydzących się żebrać.

Antoni Zieliński rs. 1, Józef Dziekoński rs. 2.

Dla instytucji schronienia dla nauczycielek.

Edward Simler rs. 3, Jan i Emilja Blochowie rs. 50, Tomasz Przesmycki, inżenier, z żoną rs. 2.

Na szpitalik dziecięcy Bersonów i Baumanów.

Dr Dinte rs. 1.

Na przytułki nocne.

Józef Goldszmit, adwokat, z żoną rs. 3.

Na Towarzystwo wsparcia artystów muzycznych.

Władysław Hertz rs. 1 kop. 50.

— *Sprostowanie.*—W liście ofiar, złożonych na rozmaite cele, zaszły następujące pomyłki: zamiast: Sankowski ma być: Samkowski; zamiast: Memel ma być: Mencel; zamiast: R. Wildt ma być: R. Wildt z żoną; zamiast: N. Leśniewski ma być: N. Lesiewska; zamiast: Mieczysław i Felicja Siesieccy ma być: Mieczysław i Felicja Siesiccy; zamiast: Płaczkowski rs. 1 ma być: Płaczkowski rs. 2.

Dla najbiedniejszych.

Dla biednych którzy mają chore dzieci rs. 5, J. D. rs. 1, J. K., C. J., F. D., A. K., T. S. goście stali z handlu Fukiera rs. 1.

— Rs. 1 kop. 61 strącone rzemieślnikowi z rachunku przez mecenasa N., składa na przytułki nocne *K. A.*

— Szanowny redaktorze! Rs. 1 przegranego przezemnie w karty w zastępstwie p. Stanisława K. w Sokołówce, a zwróconego mi przez tegoż niesłusznie, składam dla biednych na święta. Z szacunkiem *Zygmunt W.*

Nekrologja.

† Ś. p. Wincenty **Gosławski,** opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 31-m grudnia, przeżywszy lat 49. Pozostała w ciężkim smutku żona, dzieci i zięć zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Ducha (po-paulińskim), wprost ulicy Mostowej, o godzinie **10-ej** rano, w sobotą, to jest dnia 3-go stycznia 1885 r., oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —4—

† Ś. p. Janinka i Marynka **Brodzkie,** córki Bolesława i Tekli z Brochockich, zmarły w dniu 31-grudnia 1884 r. i 1-go stycznia 1885 r. Stroskani rodzice zapraszają na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 3-im stycznia 1885 r., to jest w sobotę, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **11-ej** zrana, po którem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —2—

† Ś. p. Eda-Mary **Kimens,** córka ś. p. Ryszarda Kimens i Aloizy z Perksów, po długich i ciężkich cierpieniach zeszła z tego świata w dniu 1-ym stycznia 1885 r., w 11-ej wiośnie życia. W głobokim smutku pozostała matka, brat i siostry zapraszają krewnych, znajomych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 3 b. m.., to jest w sobotę, o godzinie **1-ej** z południa, z domu № 8 przy ulicy Instytutowej, na cmentarz ewangelicko-reformowany. 2—6—

† Ś. p. Ryszard Antoni **Greülich,** przeżywszy lat 3, zmarł dnia 1-go stycznia r. b. Pozostali w nieutulonym żalu rodzice zapraszają familję i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w niedzielę, to jest dnia 3-go stycznia, o godzinie **1-ej** z południa na cmentarz powązkowski odbyć się mające. 2—10—

† Jutro, to jest w sobotę dnia 3-go stycznia 1885 roku, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Joachima **Obiezierskiego,** odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, żałobna wotywa, w kościele św, Krzyża, na którą pozostała wdowa z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2—

† Dnia 3-go stycznia, to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Zaborowskiego,** b. naczelnika wydziału b. komisji sprawiedliwości, za spokój duszy jego odprawioną zostanie w kościele św. Aleksandra o godzinie **10-ej** zrana wotywa, na którą pozostała żona zaprasza. —4—

Z Cesarstwa.

Petersburg 31-go grudnia.— Naczelnik okręgu zakaspijskiego otrzymał nadetatowy kredyt w sumie 100,000 rs. na przeprowadzenie linji telegrafu od Aschabadu do Merwu i Saraksu.

Petersburg 31-go grudnia. — Dzienniki petersburskie bardzo starannie regestrują wszelkie głosy prasy wiedeńskiej o sprawach półwyspu bałkańskiego. Obecnie też spotykamy się w gazecie *Nowoje wremja* z artykułem następującego brzmienia: „Pomimo zaprzeczeń z Sofji, belgradzkie koła rządowe za pośrednictwem dzienników wiedeńskich, a w ich liczbie i takich półurzędowych organów, jak *Fremdenblatt* i stara *Presse*, prowadzą dalej rozpoczętą przez siebie kampanję, przeciw rządowi bułgarskiemu i naszemu agentowi dyplomatycznemu przy księciu Aleksandrze, a to w chęci zwalenia na nich odpowiedzialności za niepomyślny rezultat rokowań w sprawie beregowskiej. Przedrukowawszy, rozumie się z umniejszającemi jego znaczenie komentarzami telegramu z Sofji z dnia 23-go grudnia, zawierający jak wiadomo kategoryczne oświadczenie, że nie istnieją żadne nieporozumienia między księciem Aleksandrem i jego rządem, i że w konflikcie serbsko-bułgarskim przedstawiciel Rosji trzymał się i trzyma wciąż takiego samego sposobu postępowania jak i jego austro - węgierscy koledzy, gazety wiedeńskie opuściły ostatnią część tego telegramu, t. j. tę, w której jest mowa o zarzutach, jakie z Belgradu stawiają naszemu ajentowi dyplomatycznemu w Sofji. Nadto w ostatnim numerze starej *Presse* znajduje się długa korespondencja z Belgradu, widocznie pochodząca z tegoż samego pułurzędowego źródła, co i wszystkie inne doniesienia prasy wiedeńskiej w zupełnie tymże samym przedmiocie, a w której naszemu reprezentantowi w Sofji przypisują się słowa i czyny w najwyższym stopniu obrażające nietylko dla księcia Aleksandra ale i dla całego narodu bułgarskiego. Belgradzki korespondent wiedeńskiego półurzędowca twierdzi, jakoby naszego ajenta tak miało zasmucić to, że dzięki osobistym rokowaniom między królem Milanem a księciem Aleksandrem konflikt z powodu sprawy beregowskiej może się polubownie zakończyć, że miał otwarcie powiedzieć, iż uważa księcia i wszystkich bułgarów za „„tchórzów”” i że gdyby miał nieszczęście być bułgarem, to założyłby sobie postronek na szyję i powiesiłby się. Dalej korespondent zapewnia, jakoby między naszym ajentem a Karawełowem miała miejsce bardzo burzliwa scena i że kiedy bułgarski prezes ministrów powiadomił księcia o szorstkich wyrażeniach przedstawiciela Rosji o nim, książę niezmiernie się oburzył, a naród bułgarski tak się tem oburzył, że Rosji przyjdzie nietylko odwołać swojego ajenta, ale nadto dać rządowi bułgarskiemu należyte zadośćuczynienia. Oświadczenia tego korespondenta wywołały nowe zaprzeczenia z Sofji, tym razem jeszcze kategoryczniejsze, które, jak spodziewać się należy, położą nareszcie koniec wszelkim rozprawom o sposobie postępowania naszego ajenta w Sofji, rozprawom, które znalazły nawet miejsce z łamach berlińskiej *Norddeutsche Allgemeine Zeitung.* Dzisiejszy telegram z Sofji mówi, że doniesienie *Presse* o stosunku księcia Aleksandra do ajenta rosyjskiego jest zupełnie bezpodstawne i że między nimi panują jaknajlepsze stosunki.”

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 31-go grudnia. — *National Ztg* dowiaduje się w sprawie przyszłego państwa nad Kongiem: Życzeniem króla Leopolda belgijskiego jest, aby jeden z potomków ojca jego, Leopolda I-go, objął rządy nowego państwa. Siedzibą naczelnej administracji byłaby Bruksella, sprawowałaby takową rada złożona z przedstawicieli rozmaitych narodowości.

Berlin 31-go grudnia—*Kölnische Ztg* donosi, że hrabia Flandrji ma zostać rejentem wolnego państwa nad Kongiem. Wedle innych wiadomości rządy obejmie książe z panującego domu jednego z mocarstw.

Paryż 31-go grudnia.—Dzisiaj, jako w dniu śmierci Gambetty, odbyła się tłumna pielgrzymka do Ville d'Avray. Łoże, na którem umarł, zasypano kwiatami; w głowach umieszczono medaljon, przedstawiający rozćwiertowaną Francję z napisem: „Cesarstwo cię złamało, ja cię podźwignę”. Mów nie było żadnych.

Paryż 31-go grudnia.—Układy z Anglją w sprawie egipskiej toczą się dalej. Stanowisko kedywa jest bardzo zachwiane. Sułtan pragnie jego usunięcia.

Brema 31-go grudnia.—*Weser Ztg* potwierdza, że dom Lüderitza jeszcze w listopadzie zakupił zatokę Santa Lucia (w południowej Afryce).

Londyn 31-go grudnia.—Depesza *Lloyda* donosi, że wejście do portu w Tientsinie zostało zamknięte.

Londyn 31-go grudnia.—Wszystkie dzienniki składają powinszowania królowej z powodu zamierzonego małżeństwa córki jej, księżniczki Beatryczy z księciem Henrykiem battenberskim. (Księżniczka urodziła się dnia 14-go kwietnia r. 1857, liczy przeto 28 lat wieku). Miała ona wyjść za księcia heskiego, wdowca po siostrze jej, Alicji, ale izba lordów sprzeciwiła się zmianie prawa o związkach pomiędzy szwagrami. Książę Henryk jest najmłodszym bratem księcia Aleksandra bułgarskiego, urodzony dnia 5-go października r. 1858-go; jest przeto o półtora roku młodszym od przyszłej żony.

Madryt 31-go grudnia.—Miasto Albuquerque zostało doszczętnie zniszczone przez trzęsienie ziemi. W Alhama znaleziono 192 trupów. Wczoraj powtórzyły się wstrząśnienia gruntu. Rozpisano składkę narodową dla ofiar katastrofy.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

(Otrzymane wczoraj.)

Madryt 1-go stycznia.

Liczbę ogólną ofiar ostatniego trzęsienia ziemi podają na 2,000.

Petersburg 1-go stycznia.

Wygotowany już ostatecznie projekt ochrony lasów wkrótce już wniesiony zostanie do rady państwa. W liczbie środków ochronnych proponuje się dozwalanie wyrębywania lasu pod warunkiem jednoczesnego obsiewania ogołoconych przestrzeni. Za pomyślny stan i dobrą hodowlę lasów wyznaczone będą nagrody.

Petersburg 1-go stycznia.

Według doniesienia dzienników, postanowiono wstrzymać dalsze przedłużenie drogi żelaznej od Jekaterynburga do Syberji, a to z uwagi na niski stan ekonomiczny kraju.

(Otrzymane dziś.)

Wiedeń 2-go stycznia.

Politische Corr. donosi: Rząd pruski oświadczył gotowość do udziału w regulacji Wisły wzdłuż Szląska i Galicji wspólnie z Austrją. Zbierze się komisja austrjacko-niemiecka, celem ułożenia preliminarza kosztów. Do komisji tej powołani zostaną ze strony Austrji radcy techniczni namiestnictwa lwowskiego i cieszyńskiego.

Wiedeń **2-go stycznia.**

Wiener Ztg ogłosiła projekt upaństwowienia kolei galicyjskiej arcyksięcia Albrechta.

Berlin 2-go stycznia.

Zamierzone są rokowania z Hiszpanją, dotyczące klauzuli, ograniczającej cło zbożowe. Pobudką rokowań jest zamiar ogólnego podwyższenia cła od zboża.

Rzym 2-go stycznia.

Postanowionem zostało uzbrojenie osobnej floty, przeznaczonej do okupacji ziem zamorskich. Włochy pójdą w swej polityce kolonjalnej ręka w rękę z Anglją, co nie wpłynie na stanowisko ich dotychczasowe wobec innych mocarstw lądowych.

Petersburg 2-go stycznia.

W ciągu roku bieżącego ma odbyć się w Petersburgu międzynarodowy kongres elektryczności. Głównym przedmiotem obrad będzie zastosowanie mo toru elektrycznego do pociągów kolejowych.

Petersburg 2-go stycznia.

Podobno od r. 1885-go ma być wprowadźoną dodatkowa opłata w rozmiarze 3% od czystego dochodu przedsiębiorstw bankowych i akcyjnych.

Petersburg 2-go stycznia.

Od roku 1885-go projektowanem jest podwyższenie cła wwozowego od przywożonych z zagranicy solonych śledzi, herbaty czarnej i cegiełkowej, od win zwyczajnych w beczkach i gazowych w butelkach, jedwabiu w przędzy farbowanego i niefarbowanego, oliwy i innych szczegółowo w taryfie niewymienionych olejów roślinnych.

GIEŁDA

dnia 2-go stycznia 1885-go roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 47.25, o 15 kop. taniej niż we środę żądano. Interesów tego rodzaju papierem nie robiono. Krótkoterminowe również niżej w żądaniu 47.22$\frac{1}{2}$ z początku płacone były, 47.17$\frac{1}{2}$, a później nawet niżej, aż do 47.12$\frac{1}{2}$.

Na pomniejsze miasta niemieckie weksle długoterminowe oddawano po 47.07$\frac{1}{2}$, a w końcu nawet po 47 rs. za 100 marek.

Na **Londyn** 9.56 żądano—o 2 kop. taniej, lecz bez obrotów.

Na **Paryż** 38.20, o 10 kop. taniej za 100 fr., także bez ruchu.

Na **Wiedeń** 78.35 żądano, 87.25 zaledwie z początku płacono.

Papierami obroty niewielkie.

Listy likwidacyjne 87.50, 87.30 — w żądaniu bez zmiany. Kupowano większe po 87.25.

Pożyczka wschodnia 96.25, za dwie pierwsze, 96.75 za III żądano.

Listy zastawne ziemskie przy zwyżce w Berlinie tłumaczącej się ustanowieniem tamże miejsca płatności listów wylosowanych i kuponów, i u nas podnoszą się w kursie. 97.50, 97.40, 97.30 za serji I-ej żądano, B., po 97.10 nawet kupowano. Serji II-ej i III-ej 97.40, IV-tej 96.10, listy serji V-ej po 95.30 w żądaniu, kupowano po 95.15 i 95.20.

Listy miejskie 94.60, 92.75, 92.40, 91.85 żądano, 94.35, 92.50, 92.20 i 92.10, 91.70 do 91.60 płacono wedle serji.

Listy łódzkie bez zmiany.

Akcje bez ruchu żadnego.

Godzina 12$\frac{1}{2}$.— Usposobienie słabe. Ruch prawie żaden.

J. Wł.

Od administracji.

Świeżo ukończona w odcinku naszego pisma powieść Wołodego Skiby p. t. „*Grześ*," jest do nabycia w kantorze redakcji po kop. *20* za egzemplarz zbroszurowany, z przesyłką pocztową kop. *25*.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Gw.* Nie wiem czy wpadną pod oczy te słowa! Jeżeli wpadną—niechajże powiedzą, że zawsze myślę, zawsze dusza tęskni, i, chociaż zdala, życzenia zasyła.— *Zł.* (1)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 2-go stycznia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.22$\frac{1}{2}$	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.56	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78.35	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.50	—.—
m.	97.30	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.60	—.—
„ „ „ II	92.75	—.—
„ „ „ III	92.40	—.—
„ „ „ IV	91.85	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.50	—.—
małe	87.30	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.25	—.—
II „ „ rs. 100	96.25	—.—
III „ „ rs. 100	96.75	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $13\frac{8}{9}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $126\frac{7}{18}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop $84\frac{13}{18}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $13\frac{1}{3}$

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 2-go stycznia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. 1 ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	485	487
„ średnie (nowe)	—	—	480	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	400
Owies (nowy) . 142 f.	—	—	315	330
Gryka . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 2-go stycznia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 46.
„ wiadro rs. 7 kop. 56.

„GIOCONDA"
Ponchielli'ego,
w układzie na fortepian, przez J. K.

„ROMANS"
Władysława Mierzwińskiego
ofiarowany Paulinie Lucca.

„Echo Polka," (przez **Anonima,** grywane
„Haraburda Mazur" (w Teatrze Rozmaitości,

opuściły prassę jako odbitki z **«Echa»** i są do nabycia w Redakcji **(Senatorska № 18),** oraz we wszystkich księgarniach. 28R

Na rzecz niezamożnych uczniów.
Do nabycia we wszystkich księgarniach **po 25 kop.**
Okruchy „Na Pomoc,"
czyli 100 utworów literackich, muzycznych i rysunkowych.
Skład główny w księgarni **G. CENTNERSZWERA,** Marszałkowska 73. 9

W dniu 30 Grudnia r. b., w 9-tym rzędzie krzeseł w Teatrze Wielkim z lewej strony, lub w korytarzu **zgubiony** został
pierścionek brylantowy.
Uczciwy znalazca za stosowną nagrodą raczy oddać na ul. Chmielną pod № 43c, mieszkania 2. 3

NIERUCHOMOŚCI
2-ch domów,
wraz z placami, frontowe, po Icku Dobrzyńskim, w mieście Włocławku, ulica Łęgska, № 16 i 17, każdy dom osobno będzie sprzedany w Warszawie, w Okręgowym Sądzie **dnia 15 Stycznia 1885 roku.** 4

Rubli 10 nagrody
Otrzyma znalazca, który zechce zwrócić na Krakowskie-Przedmieście pod № 85, do domu **Roeslera,** lokalu № 3, **obrączkę ślubną** złotą z cyframi T. P., uronioną d. 29 Grudnia r. z., pomiędzy godziną 1 a 3, w przejeździe dorożką przez ulicę Senatorską, Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat, na ulicę Hożą i Marszałkowską i z powrotem. 7

Zakład nauki kroju
ulica Chmielna № 4, mieszk. № 6,
pod firmą: 10
CHARLOTTE DURAND.
Będąc upoważnioną przez właściwy urząd, mam honor zawiadomić osoby interesowane, że z dniem 1 Stycznia otworzyłam zakład nauki kroju sukien damskich i bielizny. Wykład udzielam metodą najlepszą i tak łatwą, że każda uczennica po upływie tygodnia będzie mogła skrajać suknię. Kurs rs. 12.— Uczennice odznaczające się zdolnością, mogą otrzymać patent, przez urząd starszych krawców poświadczony.

W dobrach Szumsk, gub. Wołyńskiej, oddalonych od miasta gub. Żytomierza wiorst 12 znajduje się do natychmiastowego wydzierżawienia
GORZELNIA
parowa, murowana,
z całą ulepszoną maszynerją i aparatami, tudzież młynem, słodownią i wołownią, na 200 sztuk. Konkurenci o warunkach poinformować się mogą u p. Widawskiego w Żytomierzu lub u p. Krzywickiego w Warszawie, w Wydziale Prawnym Banku Polskiego, w godzinach biurowych. 1

Do sprzedania
DOM
przy ulicy Włodzimierskiej, wykończony z komfortem i wszelkiemi wygodami, nawet z kanalizacją, na dogodnych warunkach. — Wiadomość: Mazowiecka № 16, mieszkania 2, **rano do 10 i po południu od 4 do 6.** 4014

Zaufany zarządzający gorzelnią (prusak), pracujący przez 11 lat, w gorzelniach Liflandji i Kurlandji z dobrym rezultatem, poszukuje miejsca. Oferty uprasza się nadsyłać do majstra kotlarskiego pana Minnth, Ryga. Johannenstrasse № 1. 32

Maszyny do szycia
przyjmuję do reperacji, za dokładną robotę gwarantuję, oraz mam do sprzedania i wynajmuję.—Ulica Marszałkowska № 57. 8
A. FRANKOWSKI.

Suche Buraki
sprzedaje tanio
A. F. C. Kallmeyer,
Wrocław. 22

Do Rodziców! 2
Były Inspektor szkół przyjmuje uczniów na stancję; wszelka pomoc naukowa zapewnia się.—Adres: Zgoda № 1 bez litery, mieszk. 2.

Z upoważnienia Urzędu Lekarskiego, otworzyłam Kaukazki Zakład Kefirowy, Marszałkowska nr 48.
Wyrabiam **KEFIR** ulepszonym kaukazkim sposobem, za który otrzymałam mnóstwo pochwał od **profesorów i doktorów, na Kaukazie, w Charkowie** i u sławiańskich mineralnych wód, nie za jednorazowe próby, jak np. na wystawach lub tym podobne, lecz za długoletnie i sumienne wyrabianie Kefiru. **Kefir** wyrabiam co dzień świeży w trzech gatunkach: № 1, 2, 3, a także żelazisty, stosownie do uznania doktorów.

Specjalny sposób przygotowywania przezemnie Kefiru daje mi możność sprzedaży takowego bez obawy żadnej konkurencji.

Cena butelki Kefiru (bez naczynia) **20 kop.** dla pp. **studentów 15 kop.,** dla zakładów leczniczych ustępuje się rabat.—Zakład otwarty od 8 rano do 4 i od 5 do 7 wieczór.

Przy sprzedaży grzybków dołączam bezpłatnie instrukcję. 4081
K. Sigalina.

Ogłoszenie.
Lejb-Gwardji Ułański Jego Cesarskiej Mości pułk, podaje do wiadomości, że d. 5 Stycznia (24 Grudnia) o godz. 10 rano, odbędzie się targ w pułkowej kancelarji na dostawę różnych spożywczych produktów, na rok 1885. 5

Za 50 rs. kwartalnie
przy ulicy Kapitulnej № 1, na 1 piętrze
3 pokoje,
kuchnia i piwnica od Nowego-Roku. 6

NIE
płacąc sklepowego, odstępuję z małym zarobkiem i dla tego sprzedaję tak tanio
Pierze i Puch

PIERZE darte siwe, od kop. 35 f.
„ „ białe, od kop. 50 f.
Pierze czeskie „ od kop. 90 f.
PUCH siwy, od rs. 1 kop. — f.
„ biały, od rs. 1 kop. 20 f.
„ **łabędziowy** rs. 1 kop 65 f.
„ **Edredonowy** rs. 13 kop. — f.
Poduszki gotowe od rs. 3 kop. — f.
Pierzyny gotowe, od rs. 6 kop. 50 f.

Przekupkom zajmującym się sprzedażą Pierza na targach, a nabywającym takowe odemnie w stanie dartym odstępuję rabat.
L. Apfelbaum,
Żelazna-Brama, plac targowy, dom p. Fenigsteina, wprost stolików i wodociągu **№ 5.** 30

Spełniając przez wiele lat obowiązki kuchmistrza w najpierwszych arystokratycznych domach, a ostatnio przez lat 7 jako kuchmistrz, Klubu Myśliwych, zjednałem sobie wykwintną i sumienną kuchnią, uznanie prawdziwych znawców. Obecnie podejmuję się wszelkich obstalunków tak na wystawne śniadania, obiady i kolacje, jako też na wszelkie uczty okolicznościowe, na mniejsze lub większe zebrania, z czem polecam się W.W. i JW. Panom.

Z uszanowaniem
Józef Muszałł.
Po zamówienia upraszam udawać się pod adresem moim: Wielka № 13, mieszkania 21, lub też zostawiać takowe w Cukierni W-go Ch. Tour'a. 4047

Prośby
do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady Honorowego Burby.— Ulica Marszałkowska, № 56, wejście od Rysiej. 4052

W dniu 3 (15) Stycznia 1885 roku o godzinie 10-ej zrana, będzie sprzedawana w sądzie okręgowym w Warszawie, w drodze działów
Nieruchomość Nr 2497,
przy zbiegu ulic Dzielnej i Smoczej, zawierająca w sobie łokci □ 18229, frontu od ulicy Dzielnej łok. bież. 281, a od Smoczej 65. Licytacja zacznie się od sumy 12,300 rs., ½ część szacunku pozostaję na gruncie. Bliższe szczegóły powziąć można u popierającego sprzedaż, adwokata przysięgłego **Kazimierza Szpechta,** Długa № 21. 3069



100
Kapeluszy żałobnych zwełonami, od rs. 4 do 14.
30
Sukień żałobnych, kaszmirowych, kortowych i sukiennych od rs. 14 do 50.
Pośmiertne Suknie, adamaszkowe, atłasowe, tarlatanowe itp., od rs. 8 do rs. 45, oraz **Kapy** czepki, materace i wszelkie efekta pogrzebowe.

Trumny Metalowe (system Mintera) oraz **Drewniane**
poleca Warszawski Magazyn Żałobny
ZDZISŁAWA FIJAŁKOWSKIEGO,
Plac Ś-go Aleksandra
róg ulicy Wspólnej, wprost kościołnna 1-m piętrze od frontu.



MAGAZYN PRZENIESIONY z ulicy Senatorskiej № 18. 2456R

Do wszystkich Sklepów
Stowarzyszenia „Merkury" 2541r
nadeszły:

Ser litewski	**po kop.**	**35**	«
Miód lipiec	« «	**30**	«
Jabłka amerykańskie	« «	**30**	«
Śliwki tureckie	« «	**20**	«

Skład Główny
WIN
Krymskich i Kaukazkich,
ORAZ
russkich Szampańskich,
u HERMANA STEIN & Comp.
w WARSZAWIE 2736R
Marszałkowska Nr 58.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
Ekspedycja codzienna do wszystkich dróg żel.

Bilet uwalniający od wojska 3143R
jest do sprzedania.—Dzielna № 3, mieszk. 13, u Głuchowieckiego, od godz. 9—11 i od 4—6.

Sklep wiktuałów
do sprzedania zaraz z powodu słabości, **ulica** Nowogrodzka № 13. 4061

KLOZETY
bezwonne pokojowe,
zastosowane do bezwonnego proszku z fabryki „Otwock," własnego wyrobu, prostą i trwałą mechaniką nie wydają najmniejszego odoru, **wyrabia fabryka Lamp, Latarń i wyrobów Metalowych**
F. Trelle,
Nowy-Świat Nr 76,
jako też do nabycia w kantorze głównym: **ul. Prosta № 6 i Rudnicki i S-ka, Senatorska № 6.** 2787r

---

W MLECZARNI
przy ulicy Mostowej № 4, trzy razy dziennie doją się krowy, rano o 7-mej, po południu o 1-szej i wieczór o 8-mej. Przy dojeniu kupujący mogą być obecni. — Cena 9 kopiejek za kwartę. 4062

Do sprzedania
Fortepiany nowe.
Ulica Oboźna № 3, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 3846

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako niezawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu. 3058B

Dra Lengiela
BALSAM BRZOZOWY
analizowany i uznany przez Władze Lekarskie w Petersburgu i w Moskwie. Wskutek decyzji Wysokiego Departamentu Medycznego w Petersburgu z d. 12 Maja za № 4954 przywóz i sprzedaż balsamu zostały dozwolone.



Ostrzeżenie. W ostatnich czasach spotkać można w handlu puszczone przez chciwych spekulantów preparaty noszące podobną nazwę, jako to: "Krem brzozowy," "Emulsja brzozowa" i t. p. mające na celu mamienie Publiczności, głównie zaś w celu ciągnięcia korzyści z powodzenia, jakiem się zasłużenie cieszy „balsam brzozowy" D-ra Fryd. Lengiela na całym kontynencie.

Kupujący są proszeni nie żądać innego preparatu, jak tylko „Balsam Brzozowy **D-ra Lengiela**" i uważać na to szczególnie, ażeby flakony opatrzone były powyższą etykietą i nazwą Dr. Fryd. Lengiel.

Prawdziwy ten Balsam znajduje się w Warszawie, w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście № 83, u **Aleksandra Lipinka,** ulica Wierzbowa i u **Teofila Szulc,** ulica Bielańska. Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 k. 80.**



C.-K. uprzywilejowana
Wiedeńsko-Leopoldstadt'ska Fabryka
Drożdży Piekarskich,
wyroby której wielokrotnie **nagrodzone i uznane,** zostały obecnie wprowadzone do **Warszawy,** poszukuje odpowiedniej **firmy,** do przejęcia składu wyrobów.—Łaskawe zawiadomienia wraz z referencjami, uprasza się nadsyłać wprost do fabryki. 3012R

Dla Przemysłowca lub Doktora
folwarczek blisko Warszawy, ładne budynki i **rezydencja,** las sosnowy. Inwentarz dostateczny.— Dochód obecnie roczny 1,400 rubli, hypoteka uregulowana
tanio do sprzedania.
Wiadomość: Marszałkowska 71, mieszkania 7 rano do 10-tej, po poł. od 3—5. 405

„Balsam Bormani"



zatwierdzony przez Radę Lekarską, przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych, jako środek do użycia zewnętrznego przeciwko:

Cholerynie, Reumatyzmowi, Reumatycznemu bólowi zębów i łamaniu w kościach.

Cena za flaszkę rs. 1 k. 20.

Liczne chlubne świadectwa i podziękowania, jakiemi zaszczycony został wynalazca, świadczą o zbawiennych skutkach użycia „Balsamu Bormanni." 2316R

Dostać można we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, oraz w Aptekach w **Warszawie i na prowincji.**

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYWANIU

PARFUMERIE ORIZA

de L. LEGRAND

Dostawca Rossyjskiego Cesarskiego Dworu.

BEAUTÉ ET JEUNESSE
CRÊME-ORIZA DE NINON DE LENCLOS
LEGRAND, PARFUMEUR, fournisseur de plusieurs cours, RUE Sт HONORÉ. PARIS

Bieli i udelikatnia skórę dodając jej przezroczystość i świeżość do najpóźniejszych lat. Ochrania od opalenia się, piegów i zmarszczek.

DANS TOUTES LES PARFUMERIES DU MONDE

ORIZA LACTÉ
LOTION ÉMULSIVE
Bieli i oświeża skórę, spędza i niszczy piegi.

SAVON ORIZA
Doktora O. Réveil, najłagodniejsze mydło dla skóry.

Ess-Oriza & Oriza-Lys
Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat elegancki.

ORIZA-POWDER
Ryżowy puder.
Przylegający do skóry i nadający jej delikatność aksamitu.

Plus de Teintures Progressives pour Cheveux blancs.
ORIZALINE
nadaje włosom i brodzie bezzwłocznie ich pierwotny kolor.
PARIS
207 rue St HONORÉ. PARIS
LEGRAND

Do i po użyciu tego środka nie trzeba myć głowy, nie plami bowiem skóry i nie jest szkodliwym zdrowiu

we wszystkich składach perfum i u fryzyerów

SKŁAD GŁÓWNY, 207, RUE SAINT-HONORÉ, A PARIS.

Z powodu zwinięcia interesu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

w sklepie, Nowy-Świat Nr 58,

po cenie kosztu

wszelkich wyrobów kuchennych, emaljowanych, cynowanych, blaszanych, drewnianych, bednarskich, oraz lodowni pokojowych, magli domowych, watterklozetów, łóżek żelaznych i wiele innych rzeczy w zakres kuchnii gospodarstwa wchodzących. Tenże sklep wraz z urządzeniem jest do odstąpienia, 3744



Skład Obić Papier., Cerat, Rolet i Gzymsów,

POD FIRMĄ

W. MUSZEWSKI

dawniej **J. RÓŻAŃSKI,**

poleca w wielkim wyborze:

Chodniki kokosowe, jutowe i ceratowe.—**Wycieraczki** do nóg kokosowe.—**Serwety** damastowe na stoły, kolorowe i białe, bardzo praktyczne i trwałe, do użytku codziennego

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego. 3061

Owoce smażone francuzkie (fruits glacés), w ozdobnych pudełkach i na funty.

Pasztety prawdziwe Strasburskie.

Pasztety krajowe kwiczołowe. 3086r

poleca handel

BRACI WRÓBEL.

Wszelkiego rodzaju

SZPAGAT

sprzedaje 3046R

NAJTANIEJ

tak hurtownie jak i detalicznie, po cenach fabrycznych **LUDWIK RIEDEL, Senatorska 22.—Świętokrzyzka 9.**

JABŁKA z PODOLA

Wspólna 23B, m. 17.—Renety, Sztetyny, Bursztówki, Kalwiny i w. in. od $1^1/_2$ do $4^1/_2$ rs. pud. (W pudzie przeszło 4 kopy).—Suche śliwki, gruszki i jabłka. 4058

Anastazja Eremiejewa i Synowie

Z MOSKWY,

3132R

mają honor zawiadomić, że **Skład wyrobów cukierniczych fabryki własnej** znajduje się **w Warszawie,** przy ul. **Nalewki № 10,** w Składzie

Bazylego Perłowa i Synów.

Zakład Ogrodniczy

przy kościele po-Kapucyńskim Miodowa Nr 5,

przyjmuje zamówienia na bukiety ślubne i stołowe, wieńce, gierlandy, dekoracje w domach prywatnych i kościołach, ubieranie żardinierek i t. d. Z czem się poleca łaskawym względom Sz. Publiczności.

Sklep Krakowskie-Przedmieście, przy kościele po-Bernardyńskim. 4066

Są do sprzedania

3054r

Dwie prasy hydrauliczne kompletne z pompami, wymiary stołów których 32″ X 32″ miary angielskiej, wysokość 50″.

Jedna krajalnica średnica tarczy której 50″ ang.

Dwie centryfugi kompletne z transmisją o średnicy $16^3/_4$″, wysokość sit $34^1/_2$″.

Wiadomość o powyższych przedmiotach powziąć można **w Biurze Zarządu Akcyjnej Cukrowni «Zakrzówek Fabryczny» w Warszawie, Marszałkowska № 50a,** lub też na miejscu w Cukrowni w Zakrzówku, gub. Lubelska, pow. Janowski, ostatnia stacja pocztowa Kraśnik.

---

3 ruble nagrody

temu, kto odniesie do Cytadeli do Zarządu Inżynierskiego

PORTFEL SKÓRZANY

zapomniany 2[illegible]-go b. m. w dorożce. Jako wskazówki: koń duży siwy, dorożkarz małego wzrostu, dobrej tuszy, przystojny; jeździł on z Cytadeli na Radzymińską szossę z oficerem w południe. 4080

PLANDEKI

nieprzemakalne,
wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz uskutecznia się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

Niemoc męzką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysела również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bierey w Lipsku. 2555R

Dzwonki elektryczne, dzwonki magnetyczne (działające bez baterji), **telefony** i **mikrofony,** maszyny **dynamo-elektryczne, lampy łukowe** i **żarowe, galwanotypy, ampermetry, anysermetry, woltmetry, baterje galw., druty izolowane** i t. p. poleca

Biuro Elektrotechniczne

Abakanowicza i Spółki,

w Warszawie, Senatorska 27.

Biuro wykonywa instalacje, światła telefonów, dzwonków i **podejmuje się oświetlenia całych miast lub oddzielnych części.** 2972R

Osobom więdnącej cery

Odalisk, działanie tego cudownego środka oddziela stare pomarszczone atomy—plamy, piegi, zmarszczki ustępują, a skórę grubą, szorstką, martwą, zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Odalisk jest środek hygieniczny, odmładzający i nie ma sobie równego i w ciągu 20 lat pozyskał uniwersalne uznanie. Puder La beaute immortelle który jest prawdziwym fenomenem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera w sobie żadnych metalicznych części, ani bismutu, jednakże przylega na twarzy i nadaje śliczną—naturalną i bardzo przyjemną białość. Cena Odalisku rs. **2.** Pudru rs. **1** kop. **50,** do obydwóch na przesyłkę dołącza się kop. **50.** 2622r

---

ŚWIEŻY TYTOŃ

4076

ŻYTOMIERSKI Bojarskiego, nadszedł do Sklepu wyrobów tabacznych A. Stroynowskiego, Nowy-Świat № 15 w Warszawie.

Zaraz lub od Wielkiej Nocy do wynajęcia

Obszerny lokal,

składający się z 7 pokojów, przedpokoju i kuchni, z zlewem, wodociągiem i wszelkiemi wygodami, za 700 rs. rocznie, przy ulicy Nowogrodzkiej № 31, drugi dom od rogu Marszałkowskiej, na wprost ogrodu Braci Hoser. Wiadomość na miejscu u rządcy, lub u właściciela przy ulicy Szpitalnej № 4, stróż wskaże. 4077

Wódki, Nalewki, Likiery,

WDOWY M. A. POPOWA

Z MOSKWY.

Wódka stołowa 55, 65 i 75 kop. butelka.
Wódki słodkie i gorzkie 55, 70 kop. i rs. 1 but.
Nalewki 70 i 85 kop. but.
Nalewki Kijowskie rs. 1.
Likiery od 1 do 3 rs.
Naczynie przyjmujemy napowrót po 5 kop. butelka.
Skład, ul. Nalewki № 10. 3133R

Hurtowy i Detaliczny

Skład Dywanów

egzystujący od lat 40 przy ulicy **Nowowiniarskiej № 2,** pod firmą

Leona Szpringer,

dawniej **Rafała Szpringer,**

poleca największy wybór **Dywanów, Chodników, Kołder i Der** dla Koni; po cenach przystępnych. 2633R

BARANINA

zastępująca zwierzynę, w smaku i delikatności jest i będzie przez całą zimę, oraz pekefleisz i ozory marynowane, sztuka po rs. 1, w jatkach głównych przy ul. Gnojnej № 9, **Numer jatki 11, u F. Gasińskiego.** 4060

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty oraz biały, prawdziwy LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6 (nowy). 2492R



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotowałem na bieżący sezon, największy wybór gorsetów, jakoto: szare, białe, czarne, ponsowe i w różnych kolorach z prawdziwemi fiszbinami i z imitacją, które odznaczają się pięknym fasonem i trwałością wyrobu własnej mojej fabryki, istniejącej od lat 6 w tutejszym kraju, jako dostawcy na całą Rossję. 3042R

Z czem polecam się łaskawej pamięci Szan. Dam.

Wilhelm Steiner, Fabryka Świętokrzyzka 24.

Dra Aleksandra M. Weinberga

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa, ulica Graniczna № 14,

dokonywa z ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmiękczania.—Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materjałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 2864R

Nadworni Dostawcy

BROCARD & Comp.

z Moskwy,

ulica **KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 87,** polecają wyższe gatunki

PERFUM I KOSMETYKÓW.

po cenach przystępnych, a przeważnie:

Wodę Kolońską Kwiatową. 3134R

Mydło glicerynowe, jako specjalność fabryki.

2-gi HANDEL 2-gi

Braci Wróbel,

w gmachu Starej Poczty, na Krakowskiem-Przedmieściu,

posiada wszystkie artykuły gospodarskie, jak w handlu obok kościoła Ś-go Krzyża do codziennego użytku niezbędne.

OWOCE w wielkiej ilości sprzedają się na skrzynie, pudy i sztuki.—Polecamy się łaskawej Publiczności tej okolicy. 3140

BRACIA WRÓBEL.

Opał na zimę.

Korzec Węgla najlepszego grubego lub kostkowego z odstawą,	rs. — kop. 90.
„ „ Szlązkiego grubego lub kostkowego z odstawą	rs. 1 kop. 05
Sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego z odstawą	rs. 16 kop. —
„ „ „ olszowego „ „	rs 17 kop. —
„ „ „ brzozowego „ „	rs. 18 kop. -

Za porąbanie od każdego sążnia kubicznego dolicza się rs. 1. 3651

u ARNOLDA OHRRINGA.

Telefon Nr 188. Skład Okopowa 8. Kantor Graniczna 10.

W m. Białej Cerkwi gub. Kijowskiej, Wasilkowskiego pow., st. dr. żel. Fastowskiej. w dniu 3 (15) Lutego 1885 r., **odbędzie się przez publiczną licytację doroczna**

SPRZEDAŻ KONI

arabskich, rozpłodowych, młodych, wierzchowych i zaprzęgowych, przeważnie maści kasztanowatych, karych i gniadych, pochodzących ze stad **JW z Ks. Sapiehów Marji hr. Branickiej, JW. hr. Ksawerego Branickiego** i właściciela ziemskiego **Wł. Markowskiego. — Konie oglądać można w stajni Biało-Cerkiewskiej** od 1 (13) Lutego 1885 r. 3136R

Na żądanie wysела się szczegółowa lista koni.

Zarząd Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa

Parowego Walcowego Młyna

w Moskwie,

ma honor zawiadomić, że hurtowa i detaliczna sprzedaż mąki na Królestwo Polskie oddaną została

pp. Bazyli Perłow i Synowie,

Warszawa, Nalewki № 10. 3131R

TOWARZYSTWO



Société Générale des Cirages Français

ENCAUSTIQUE VÉGÉTALE
POUR MEUBLES & PARQUETS
SOCIÉTÉ GÉNÉRALE DES CIRAGES FRANÇAIS, PARIS.

FABRYKA W ODESSIE.

Ma honor podać do publicznej wiadomości, o nadejściu do Warszawy transportu nowej

Massy do czyszczenia Metalów

(Pommade magique),

dla fabrykantów i na użytek domowy.—Gatunek wypróbowanej dobroci i uznany za najlepszy tak u nas jak zagranicą.—Sprzedaje się detalicznie w składach materjałów aptecznych, galanteryjnych i t. p., oraz w sklepach pana **T. Kozłowskiego,** przy ulicy Senatorskiej № 25 i Brackiej № 17.—W tychże składach do nabycia

Politura do odświeżania mebli sposobem domowym

(Encaustique Végétale).

Zamówienia hurtowe dla rzeczonej fabryki, **przyjmuje Kantor Domu Komisowo-Ekspedycyjnego W. KREMKY & Comp., Leszno № 1.** 2755 R

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-22

Nauka i wychowanie.

Prof. de Préchamps, Długa № 23. Nauczycielka wyższej muzyki, daje lekcje po 20 kop. w domu i na mieście. — Bony francuski młode. 19552

Student matematyki, posiadający dokładnie języki nowożytne, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Kiosk, wprost Trębackiej. 19526

Francuzka rodowita z dyplomem poszukuje lekcji i konwersacji. Adres litera S. kiosk Zielony plac. 19670

Student 4-go kursu prawa, poszukuje lekcyj. **Nowolipie 12, mieszk. 3.** 3057

Instytutka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, przygotowuje do instytutu, gimnazjum, oraz do innych zakładów naukowych. Pańska 4, m. 38, od 12 do 3-ej. 19586

Student uniwersytetu z upoważnieniem od władzy i kilkoletnią praktyką poszukuje lekcyj. Złota № 12, m. 22. 19267

Rosjanka z patentem gimnazjum III-go, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Dzika № 19, mieszk. 11. 19584

Osoba wykształcona życzy pokoju osobnego za lekcje muzyki i francuzkiego, lub za opłatę przy porządnej rodzinie. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1a. 19736

Korepetytor potrzębny jest natychmiast. Wiadomość: Nowy-Świat 13. Laboratorjum.

Potrzebna jest guwernantka francuzka ze wszystkiem albo na demi-place. Zgłosić się od 12—2. Szpitalna № 1, mieszkania 6.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzki bony i szwajcarki, zaraz do umieszczenia.

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcji przedmiotów klasycznych języków, oraz korepetycyj. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera, pod lit. P. G. 19792

Żądaną jest francuzka wykształcona. Wiadomość u C. Blumental, Nowy-Świat 39, dom Lewenthala. 14

Francuzka rodowita, potrzebną jest na pół dnia na przychodnią, do dwojga małych dzieci. Zgłosić się: Marszałkowska 71, mieszkania 6, piętro 2-gie. 19874

Francuzka potrzebna jest na demi-place wiadomość: Ciepła 6, miesz. 9. 19781

Niemka z muzyką, poszukuje demi-place i lekcyj na godziny. Wiadomość w kantorze Kur. Warsz. pod lit. M. R. 7

Potrzebną jest francuzka na demi-place Karmelicka 11, mieszk. 19. 4

Zdolny korepetytor może otrzymać kondycję. **Marszałkowska 57, m. 11.** [illegible]

Niemka wykształcona, z francuzkim i muzyką, szuka demi-place, z osobnym pokojem. Chłodna 52, zakład naukowy. Od 10—12. Tamże jest osoba zdolna do pielęgnowania chorych. 19594

Nauczyciel matematyki, przez Władzę upoważniony, poszukuje lekcji w zakładach lub domach prywatnych. Tamże potrzebna jest konwersatorka języka francuzkiego. — Smolna 17, mieszk. 7, IV piętro. 19633

Poszukuję lekcji na godziny, lub na kilka godzin razem, francuzka przybyła z zagranicy. Wiadomość: Chmielna № 4, m. 1. 1

Poszukuje miejsca guwernantki w dobrym domu izraelskim, panna, izraelitka, ukończywszy gimnazjum z medalem, z wyższem wykształceniem, posiadająca gruntownie, tak teoretycznie, jako też praktycznie języki: polski, rossyjski i niemiecki. Łaskawe oferty składać proszę na ulicę Chmielną № 19, m. 11, pod lit. R. W. 1

Matematyk posiadający dyplom uniwersytecki i upoważnienie władzy, poszukuje lekcyj korepetycyj, w prywatnych domach i takichże zakładach naukowych. Ul. Sosnowa № 11, mieszkania 8. 19692

Potrzebny jest zaraz korepetytor do ucznia gimnazjum klasy 3-ej, któremby był mocny w matematyce, języku ruskim, greckim i łacińskim, pożądanym by był na takiego korepetytora uczeń z gimnazjum 3-o, z klasy 7 lub 8. w razie nie zgłoszenia się z tegoż gimnazjum, mogą otrzymać korepetycję tę uczniowie innych gimnazjów lub uniwersytetu, przedmioty te dobrze posiadający. Ulica Marjańska № 4 domu, 6 mieszkania, 2 piętro od frontu, od godziny 2 do 4 po południu. 3049

Posady i Prace.

Człowiek młody, posiadający wszelkie kwalifikacje i świadectwa z gospodarstw renomowanych, potrzebuje zaraz posady rządcy gospodarczego. Oferty nadsyłać pod literą Ż. Twarda № 24a. 19619

Poszukuję miejsca w Warszawie lub na wsi — dotychczas byłem pełnomocnikiem znacznych dóbr ziemskich w Królestwie, w jednem miejscu lat 15, znane mi są kwestje serwitutowe, kaucji gotowizną mogę złożyć od 3 do 5 tysięcy.—Oferty w Kantorze Kurjera, pod nazwiskiem Kosciesza. 19570

Panna do upinania sukien potrzebną jest zaraz, do magazynu S. Lulla, et Comp. Długa 17, za dobrem wynagrodzeniem i całodziennem życiem. 19447

Osoba w średnim wieku, mówiąca po niemiecku, fachowa, szyje na maszynie, zna się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, poszukuje miejsca. Wiadomość w kiosku, róg Hożej i Marszałkowskiej. 3044

Potrzebny jest uczeń do cukierni, od lat 14 do 16. Wiadomość w cukierni J. Górskiego, ulica Przejazd. 19699

Potrzebne są panny, zupełnie zdatne do staników i spódnic. Leszno № 54, m. 4.

Były urrzędnik, znający wszelkie przepisy prawa, pragnie zarządzać domem, na żądanie może złożyć gotowizną 1,000 rubli kaucji. Oferty przyjmuje pod lit. S. W. biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 3053

Leśniczy pracujący w zawodzie leśnym od lat 8-u, mogący wykazać się najlepszemi i najchlubniejszemi świadectwami, teoretycznie i praktycznie wykształcony, mogący podołać wszelkim wymaganiom swej specjalności, znający gruntownie prowadzenie plantacji chmielu, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie, lub zachodnich gubernjach Cesarstwa. Łaskawe oferty adresować należy do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Warszawa, Senatorska 18, pod lit. F. Z. K. 3013

Potrzebne są panny, do szycia gorsetów. Wiadomość w fabryce. Gęsia № 2. 19625

Zdatna bufetowa poszukuje miejsca. Adresy proszę składać w kantorze tegoż pisma pod literami M. S. 19658

Potrzebny jest zupełnie uzdolniony pomocnik Jeometra, z własnemi instrumentami. Oferty listownie E. B.—Rypin, poste-restante.

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca, do osoby pojedyńczej, lub dozoru dzieci. Grzybowska 48, m. 4. 3058

Rządca. Potrzebny zaraz do zarządu samoistnego większym majątkiem rządca z kaucją w gotowiźnie do 6000 rs., która hypotecznie będzie zapewnioną. Wiadomość Nowogrodzka 14, m. 4, do 9 i pół rano, lub od 4—5 po obiedzie. 19730

50 rs. temu, kto wynajdzie zajęcie młodemu człowiekowi. Jerozolimska 18c. wiadomość od 8—11 rano. 19647

Osoba młoda inteligentna przyjemnej powierzchowności, przy znajomości wielu wytwornych robót kobiecych, teoretycznie i praktycznie usposobiona w kroju okryć i sukien damskich, życzy sobie zajęcia w pierwszorzędnym magazynie mód. Wiadomość róg Sto-Jańskiej i placu Zamkowego № 2, 1-e piętro, skład maszyn Bednawskiej. 19508

Dziewczynka z przyzwoitej rodziny, umiejąca czytać i pisać, w wieku od lat 10 do 12 potrzebną jest, do rodziny bezdzietnej na prowincję. Wiadomość: ul. Żelazna № 5, w dystrybucji. 3047

U jeometry poszukuje zajęcia pomocnika. Adres: B. Ł. Hoża № 17E. 19418

Potrzebne zaraz panny, do Crepe-line. Ul. Długa № 16, wiadomość w fabryce kryz.

Prawnik pragnie przyjąć zarząd domu, za mieszkanie. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. X. Y. Z. 19669

Osoba w średnim wieku, moralna i bogobojna, poszukuje miejsca za gospodynię na wieś lub w Warszawie, wiadomość Nowy-Świat № 28, mieszkania 25. 19740

Z kacją rs. 200, poszukuje miejsca od Nowego Roku jako magazynier lub inkasent. Upraszam osoby interesowane o składanie swoich adresów w kantorze tegoż Kurjera, pod literami A. B. № 15. 19662

Panny kompletnie uzdatnione w krawieczyźnie damskiej, jako też wyłączna upinaczka, potrzebne są zaraz do magazynu M. Bronz, Podwale № 3. 19735

Potrzebnym jest administrator do fabryki z kaucją w gotowiźnie 3,000 rs. Wiadomość Marszałkowska 47, mieszk. 13, od 12—2 po południu. 19762

Panny uzdolnione do pudełek, potrzebne. Obożna róg Sewerynowa. 19760

Służący żonaty bezdzietny, umiejący czytać, z dobremi świadectwami znanych domów, potrzebny. „Papeterie" róg Obożnej i Sewerynowa. 19759

Potrzebne są panny kompletnie zdolne do staników i spódnic. Pracownia M. Brandel. Nowy Świat № 44. 19804

Panna służąca potrzebną jest zaraz z dobremi świadectwami, umiejąca szyć, czesać i zająć się gospodarstwem. Wiadomość Podwal 27, m. 13, od 11 do 1 z południa.

Do interesu towarowego do zajęć kantorowych potrzebny jest handlowiec, człowiek uczciwy, pracowity, ze znajomością języka niemieckiego, kaucja w gotowiźnie lub poręczenie osób zamożnych wymagalna; tamże znajdzie pomieszczenie praktykant handlowy, z odpowiedniem wynagrodzeniem. Adresy złożyć w kantorze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera dla K. P. N. 20. 3067

Buchalter chrześcijanin, z 20-letnią praktyką. Zaprowadza księgi handlowe, reguluje bieżące.—Adres: Nowolipki № 27a, lokalu 11. 19776

Były obywatel, wzorowy gospodarz, energiczny, w sile wieku, poszukuje posady zaraz do zarządu dóbr. Na żądanie może złożyć kaucję. Wiadomość w dystrybucji Elektoralna № 5. 19769

Osoba młoda, znająca się na handlu, poszukuje miejsca ze wszystkiem, wiadomość ul. Chmielna № 52, w sklepie pieczywa. 27

Rodowita niemka, poszukuje miejsca, do dzieci, z dobrem świadectwem za bonę. Ulica Nowe-Miasto № 27, miesz. 8. 15

Lekarz potrzebny jest do miasteczka w gub. Mińskiej. Subsydjum 300 rs. rocznie. Bliższa wiadomość ul. Bracka № 9, miesz. 3, od godz. 1 do 2 w południe. 8

Młody człowiek, który ukończył szkołę realną i handlową, znający dokładnie korespondencję polską, rosyjską i niemiecką, pragnie wstąpić do interesu znaczniejszej firmy jako pomocnik buchaltera. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera. War. pod lit. M. B. 20

Poszukuje miejsca młody człowiek żonaty, za nadwornego kowala na wyjazd, adres: ul. Czerniakowska № 3, przy rogatkach u właściciela domu A. D. 28

Potrzebna jest panna zdatna do staników i upinania sukien na wyjazd do Lublina. Wiadomość ulica Czysta № 6, mieszkania № 11, trzecie piętro. 32

Do rozwożenia towaru, odbioru pieniędzy, potrzebny człowiek, mający 1,4[illegible] rs. kaucji. Wiadomość: Królewska 43. — Biuro Zawadzkiego, 24

Osoba z wykształceniem, językami i muzyką, pragnie miejsca do towarzystwa, za kasjerkę lub korespondentkę. Nowo-Senatorska № 4, w magazynie p. Wietrzykowskiego.

Potrzebna jest bufetowa, do składu wódek. Wiadomość u właściciela domu № 150a na Pradze, naprzeciw cyrkułu, nowy bazar. 6

Kilka kobiet uzdolnionych do pielęgnowania chorych, pragną poświęcić się temu zajęciu. Adres: Chłodna № 52, w zakładzie naukowym od 4 do 8 wieczorem. 2

S. H. Dąbrowski, Żabia № 2, potrzebuje zaraz panien zdolnych, do roboty czepeczków i żabotów. 20

Kobieta mająca lat 40. żona po urzędniku, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub zajęcia się dziećmi. Ulica Chmielna № 64E, mieszkania № 6. 23

Potrzebne zaraz panny, zdatne i podręczne do sukien. Ul. Nowy-Świat № 48, mieszkania 16. 33

Panna uzdolniona w krawieczyźnie potrzebna zaraz. Hoża 11, m. 5. 43

Kupno i sprzedaż.

Meble salonowe rzeźbione, garnitur czarny i orzechowy, bibljoteka, biuro, fotel, urządzenie ozdobne jadalnego pokoju, masiv dębowe, kolumny, żardinierki, łóżka, umywalka i inne meble, tremo, lustra, firanki z 5-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszk. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 19574

Jest do sprzedania para łóżek orzechowych, za cenę bardzo przystępną. Ulica Krucza № 19, u stolarza. 19643

Bardzo tanio, z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur czarny, garnitur orzechowy, szafa, szafka, tremo, garniturek napoleonkowy, stół jadalny. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 19659

Jest do sprzedania szal biały jedwabny, haftowany ręcznie, prawdziwy chiński. Cena rs. 300. Można go obejrzeć w redakcji Tygodnika Mód. Widok № 3. 19424

Fortepian Hoffera nowy, umeblowanie sprzedaję niedrogo. Hoża 5, mieszk. 45. 19271

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 2896

Do sprzedania Lando, bardzo mało używane, Kareta 2-osobowa, Faetony, Wolanty, Bryczki. Plac Witkowskiego № 3. 19592

Potrzebną jest lodownia pokojowa, duża. Wiadomość w składzie piwa butelkowego, przy ulicy Długiej, w domu № 6. 19648

Meble roboty Haubolda: kanapa, dwa fotele, osiem krzeseł, stół, mahoniowe, wełną kryte, nie zniszczone, do użycia bez przeróbki; dwie portjery i dwa lambrekiny do sprzedania. Ulica Danielewiczowska № 5, m. 3. 19645

Garnitur mebli, biblioteka, biurko, szeslong, umeblowanie sypialni i jadalni do sprzedania. Nowogrodzka 29, stróż wskaże. 19680

Do sprzedania fortepian, 7 oktaw, w dobrym stanie. Gmach pocztowy, stróż wskaże.

Fortepian o 7-u oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 15, mieszk. 32, 2-gie piętro, od frontu.

Fortepian Kralla, krótki, czarny, tanio. Miodowa 5, u organisty. 19732

Masło świeże i solone. Ul. Chmielna № 11, mieszkania 1. 19704

Poszukuje się portier do salonu, sali jadalnej i kwiatów doniczkowych. Wiadomość w sklepie Wróbla, obok kościoła Ś-go Krzyża. 19693

Suknia wieczorowa, różowa, wełniana, do sprzedania.—Plac Teatralny № 7, mieszkania № 6. 19723

Do sprzedania szafy orzechowe, łóżka, umywalnia, szafki nocne, szafki do bielizny, kredens dębowy i krzesła takież w paru fasonach, u stolarza Twarda № 9A. 19726

Meble urzędowej roboty, garnitur za rs. 90, szeslongi prawdziwą amerykańską skórą kryte po rs. 26 i wiele innych mebli po b. nizkich cenach sprzedaje tapicer ulica Orla № 12. 19737

Futra męzkie, damskie garnitury nowe i mało używane kupują i wyprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 2579

Osikowe drzewo proste bez sęków, kupuję na ruskie sążnie lub też na pnie długości 4-ch łokci a średnicy od 12 cali. Oferty z podaniem ceny i oddalenia od kolei proszę nadsyłać do kantoru Kur. Warsz. pod lit. M. F. № 120. 19617

Dywany oryginalne perskie i uralskie, od rs. 2, chodniki, dery, kanauz jedwabny na suknie, oraz inne wyroby wschodnie sprzedają się bardzo tanio. Mazowiecka № 14, dom p. Grossmana, naprzeciw bramy, na parterze.

Są do sprzedania 2 fortepiany, jeden fabryki Kralla, o 5-u szprejcach, drugi fabryki Hoffera o 3-ch szprejcach, oba o 7-miu oktawach i z metalowemi blatami. — Ulica Dzika № 19, mieszkania 11. 19585

Różne meble do sprzedania z 4 pokojów. Wiadomość: Nowolipie № 19, m. 10. 3059

Meble szafy, kredens, bardzo tanio do sprzedania, Marszałkowska 71. Dystrybucja.

Całe urządzenie sklepowe do sprzedania zaraz bardzo tanio. Może służyć i do handlu wiktuałów i do korzennego, szafy nowe, skrzynia do mąki, szafka do dystrybucji, wagi, miary i wszelkie inne przyrządy, szyld ładny 9 łokci długości. Wiadomość na Pradze Wileńska № 751 u Wrońskiego. 19700

Do sprzedania kilka pudów szlamu i ługu ciechocińskiego oraz wanna w domu maszynką ogrzewana. Nowe Miasto № 4 obok kościoła Św. Kazimierza, mieszkania № 1. do 8-ej rano. 19616

Meble miękko słane włosem, stoliki czarne, lustro, sztychy. Ul. Marszałkowska 18, mieszkania 25. 19601

Tanio do sprzedania, meble używane: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, wszystko razem lub oddzielnie. Widzieć można codziennie od 1 do 3 po południu. Ul. Wilcza № 15a, mieszkania 8. 19621

Fortepian za rs. 380, czarny, sławnej fabryki, prawie nowy, oraz słupy z figurami sprzedaję. Marszałkowska 48, stróż wskaże.

Oryginalne tureckie, [illegible] pełnie nowe 2 żupawki i bluzki do sp[illegible]dania. Ul. Wielka № 13, mieszkania 44. 19590

Fortepian, pianino, meble, sprzedaję wynajmuję tanio. Wiejska 7, m. 5. 19361

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe oraz inne meble i lustra, trema, żyrandol, kandelabry, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania tanio, razem lub częściowo. Ulica Chmielna, w pałacu № 27, mieszkania 14, pierwszy dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 19575

Pierniki toruńskie Gustawa Weese z Torunia, wyłączna sprzedaż na Warszawę: Chmielewski, Miodowa 4. 19454

Kapusta Cesarska cukrowa, sałatowa, z bobrówkami, kop. 4 funt. Chmielewski, Miodowa 4. 19455

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 19534

Szafa sklepowa i kontuar wytwornej roboty, oraz kanapa, portjery z gzemsami i 2 lampy gazowe, do sprzedania tanio, z powodu zmiany lokalu. Ulica Marszałkowska № 62, w magazynie mód. 19695

Do sprzedania sztance, gufry i prasa do kwiatów robienia na Nowej Pradze, ulica Środkowa № 60, dom Sikorskiego. 19697

Meble. Garnitur czarny i orzechowy, szafy, kolumny, stoliki z marmurowemi blatami, kredens, stół bilardowy i krzesła dębowe, komoda, toaleta, łóżka, szafki do bielizny, umywalka, szeslong, stolik do samowaru, olejodruki, kredens, stół jadalny orzechowy, regulator, firanki, do sprzedania bardzo tanio, w bramie pierwsze piętro, mieszkania 8, ulica Twarda, № 6, wprost cyrkułu. 19713

Listy zastawne ziemskie kupuje. Elektoralna № 45A, stróż wskaże. 19800

Fox-terrier szczenięta, oryginalnej tygrysiej maści, do sprzedania. Jasna 10, u stangreta. 19746

Zegarek z dewizką złotą, męzki, dewizka srebrna, medaljon numizmat jako breloki sprzedaję. Marszałkowska 18, mieszkania 25, rano. 19809

Do sprzedania pianino palisandrowe, z fabryki Dützа, zupełnie nowe, za rs. 290. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.

Tanio garnitur mebli francuzkich, brokatelą krytych, 2-e portjery, 2 lambrekiny wełniane bordo, kozetka, 2 fotele aksamitem zielonym kryte, wszystko prawie nowe. Nowy-Świat № 44, mieszk. 3. 19654

Meble tanio do sprzedania, szczególnie wytworne, czarne umeblowanie salonu, przytem wiele innych mebli, jako to: para szaf rozbieranych, szafki do bielizny ozdobne, komoda, stoliki do kart, lustra, biureczko czarne damskie, kolumny, figury na postumentach, z jadalni całe urządzenie dębowe, rzeźbione, etażerki, para łóżek orzechowych, para łóżek ze starego dębu, w stylu Ludwika XVI, wykwintnie rzeźbione; stoliczki damskie czarne, tualeta wielkich rozmiarów, paryzkiego wyrobu, biblioteczki dwie dębowe, zegar, lampa wisząca, żyrandol do salonu, firanki z gzemsami i rozetami. Bracka № 12, stróż wskaże.

Do sprzedania Restauracja z Billardem za rs. 400, Nowolipie № 37. 19756

Z powodu wyjazdu, bardzo tanio do sprzedania buldog żółty. Grzybowska № 29, u stróża. 19750

Do sprzedania szuba damska na puchu, Nowy-Świat № 41, mieszk. 4. 19758

Fortepiany Bösendorfera, Sthala, Bucholtza, do sprzedania, wszelką reperację i strojenia przyjmuje Biernacki, Krucza 21, róg Alei Jerozolimskiej. 19764

Garnitur orzechowy utrechtem kryty, stół, konsola do kart, lustro, gzymsy, wszystko pięknej roboty, prawie nowe, szeslong biurko do sprzedania. Jerozolimska 23, m. 22. 50

Garnitur mebli, szafy, lustra, firanki, szeslong do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: ulica Nowomiejska № 24., na pierwszem piętrze od frontu w szwalni. 39

Z powodu wyjazdu są do sprzedania 2 biurka, łóżko żelazne z materacem, 3 szafy, komoda i garnitur mebli, przy ulicy Mokotowskiej pod № 15, mieszkania № 10. 4

Jest do sprzedania: 6 kafarów, 6 bab żelaznych, bloki i inne przedmioty potrzebne do ubijania pali. Wiadomość przy ulicy Dobrej № 8, mieszkania 4. 5

Do sprzedania garnitur orzechowy, szafy, łóżka, stoły, biurko dębowe, Sto-Krzyzka № 9 u stolarza. 19

Potrzebna do gorzelni używana maszyna parowa, o sile od 4 do 8 koni. Wiadomość udzielić pocztą do Lubina Fajwlewi Liberman faktorowi. 21

Do sprzedania 2 czapki karakułowe w dobrym stanie, 4 i 3 rs. Marszałkowska 32, w dystrybucji. 26

12 łokci adamaszku, suknia czarna kaszmirowa, bordo, niebieska jedwabna, białe okrycie do sprzedania. Nowy-Świat № 19, mieszkania 16. 48

Książki historyczne, powieści i naukowe, kupuje, sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2 w Warszawie. 18790

Jest do zbycia damskie futro lisy, materją kryte, mało używane, za cenę bardzo przystępną. Ulica Chmielna № 64E. m. № 6. 22

Zaraz z powodu zwinięcia dystrybucjij jest do sprzedania tanio całe urządzenie sklepowe: szafy, szyldy, towar. Chmielna 34. 45

Zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu są: łóżka, kredens, biurko, umywalka. Żurawia № 11 lit. a, mieszk. 13. 5[illegible]

Ważne dla pp. stolarzy. W fabryce po Mireckim, przy ulicy Lndnej № 1, są do sprzedania częeci składowe do posadzek i materjał zdatny do wyrobów stolarskich. 37

Do sprzedania ładne: etażera, stolik, dywan, obrazki. Nowogrodzka 20, m. 2a. 36

Encyklopedja Orgelbranda 28-tomowa, w oprawie, za rs. 90 do sprzedania. Solec, blizko Tamki 42, m. 4. 44

Trzcina wyborowa z Rudy pod Marymontem, do sprzedania. Wiadomość: ul. Długa № 22, 1-e piętro. 3

Interes. handl. i majątk.

Do sprzedania Traktjernia z całem urządzeniem kuchennem i pokojowem, na przystępnych warunkach, ul. Próżna № 5. 3045

Do współki młyna parowego czynnego i urządzenia przy nim piekarni na większą skalę, potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 15,000—20,000. Zaraz potrzeba 6,000 gwarancja hypoteczna. Wiadomość: Podwal 9, biuro próśb. 19540

Dystrybucja zaraz do odstąpienia. Elektoralna № 5, wiadomość na miejscu. 19572

Sklep wiktuałów do sprzedania, warunki dobre. Wilcza № 11. 19446

Dystrybucja z produktami spożywczemi jest do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 19314

Dom z dochodem brutto rs. 2,400 do sprzedania, za rs. 17,000, na b. korzystnych warunkach. Do kupna potrzeba mieć około rs. 7,000. Wiadomość w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 19612

Rs. 1,000 jest do wypożyczenia, na pierwszy numer hypoteki. Smolna 17, m. 7. 19634

Magle wiedeńskie do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Orla № 4. 19620

Sklep spożywczy do sprzedania, targu dziennego od 30 do 40 rs. Wiadomość: ul. Złota № 14, w sklepie. 19622

Dzierżawa. Od 1-go Lipca 1885 roku jest do wydzierżawienia dwa folwarki w glebie pszennej, z obsiewami i kompletnemi zabudowaniami przy szosie, w blizkości miasta i kolei.—Wiadomość: Biuro Ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. S. W. G. 3038

Ogrodnik-dzierżawca. W majątku położonym w blizkości trzech miast powiatowych, jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1885 r. ogród owocowy i warzywny, rozległości 5 morgów pysznego czarnoziemiu, na lat trzy. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. S. W. G. 3040

Pacht krów. Do majątku położonego w blizkości miasta Pułtuska, obfitującego w rozległe i wyborowe łąki i pastwiska, żądany jest od 1-go Stycznia lub 1-go Kwietnia 1885 r. pachciarz z 30 sztukami własnych krów—20 będzie dodanych dworskich, ze świeżym mlekiem. — Wiadomość w Binrze Ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. S. W. G. 3039

Mam 6,000 rubli, poszukuje od 1 Lipca 1885 r. wspólnika, bądź rolnika do wzięcia dzierżawy, lub też w innym kierunku. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. O 2. 19580

Do sprzedania zakład felczerski, egzystujący lat 25, przy ulicy Długiej № 9, wiadomość tamże. 19630

Bardzo korzystny interes! przy muzeum pszczelniczem na Koszykach № 1. Wiadomość w kancelarji muzeum. 19524

Magle do sprzedania z powodu słabości. Smolna № 10. 19531

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia handel wiktuałów, po części sprzedaż ciast, za przystępną cenę i obok tego jest biurko, sześć krzeseł, kanapa, dwie tace i różne rekwizyta. Ulica Bednarska № 8, wiadomość na miejscu.

Sklep korzystny, wiktuałowo-dystrybucyjny, do sprzedania. Leszno № 21. 2935

Zaraz do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy, z wyrobioną klijentelą; w okolicy podobnego interesu niema. Wiadomość: Żelazna № 31. 19559

Skład wódek na pryncypalnej ulicy, z dochodem netto 2000 rs. rocznie, do sprzedania. Wiadomość w biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera Senatorska 18. 3041

Sklep kolonjalno-spożywczy z dystrybucją do prowadzenia którego potrzeba 1000 rs. jest do nabycia zaraz lub od Nowego Roku, tamże maszyna do krajania cukru. Wiadomość w kantorze pism Ogrodowa № 42.

Rs. 1000 potrzebne zaraz na hypotekę, na spłacenie poż. 3000 rs., z placem dużym i zabudowaniem, na jednej z ulic pierwszorzędnych, oraz mieszcząca fabrykę jedną z większych.— Adres zostawić w Kantorze pod lit. a. b. 19606

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Ciepła N 2. 3042

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia pralnia bielizny. Wiadomość: Kapitulna № 3, u felczera. 19554

Rs. 7,500 jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie na 8 procent, w połowie wartości posesji. Oferty proszę składać w kantorze Kur. pod liter. M. O.

2 sklepy są do sprzedania, z powodu wyjazdu w interesach familijnych. Wiadomość: Nowy-Świat 17, pod firmą: „Francuzka piekarnia, od kilkunastu lat egzystująca.“ 3063

Sklep wiktuałów, z zimowym zapasem jest do sprzedania. Chmielna № 19. 19687

Sklep spożywczy z dystrybucją, tanio do sprzedania.—Tamże jest do nabycia maszyna do szycia, w dobrym stanie. Nowolipki 9.

Skład węgli jest do sprzedania. Ulica Bednarska № 5. 19664

Skład wędlin do sprzedania w każdym czasie, może być i dla nie fachowych. Wiadomość: Nalewki № 17, w składzie koszy, drugie podwórze. 19721

Do sprzedania sklep wiktuałów. w dobrym punkcie. Jasna № 1. 19717

Potrzeba rs. 1,000, na 1-szy Nr hypoteki. Wiadomość: Elektoralna № 21, w fabryce kapeluszy. 19710

Do interesu bardzo korzystnego, od kilkunastu lat egzystującego, poszukuje się na dogodnych warunkach wspólnika, z kapitałem od 1000 do 2000 rubli. Wiadomość w księgarni Krajowej na Krakowskiem-Przedmieściu № 45. 19705

Rs. 10,000 do ulokowania na pierwszym numerze hypoteki po Towarzystwie Kredytowem na nieruchomości warszawskiej. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Leona Rotwanda, Ś-to Jerska № 26. 3060

Posesja o pół wiorsty od miasta Łukowa, składająca się z 7 mórg gruntu (2 morgi ogrodu fruktowego, ogród warzywny i łąki), domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich, jest do sprzedania za 3000 rs., nie włączając kosztów rejentalnych. Wiadomość ul. Wielka № 13, mieszk. 44. 19591

Kapitał rs. 15,000 jest do umieszczenia na 1-szy № hypoteki miejskiej po towarzystwie na domu w środku miasta znajdującym się, od dnia 3-go Lutego 1885 r., lub od 1-go Kwietnia tegoż roku. Oferty składać proszę w kantorze Kur. Warsz. pod lit. E. J. 19417

Rs. 60,000 do ulokowania na 8 procent na domy murowane, na 1-y № hypoteki, lub pierwszą połowę wartości. Ktoby chciał pożyczkę lub sumę hypoteczną zbyć, zechce nadesłać oferty sub. C. G. do biura ogłoszeń. Senatorska 18. Pośrednictwo wyłączam. 3009

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania. Ul. Bugaj № 3. 19696

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Nowolipie № 37. 19709

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Skład węgli, za przystępną cenę do odstąpienia. Krochmalna № 35. 3051

15,000 rs. jest do wypożyczenia w całości lub części, bez pośrednictwa osób trzecich na dobrą hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość Bednarska № 21, m. 6, w godz. do 10 i od 3 do 5. 19782

Korzystny interes. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania skład węgli, dobrze procentujący, istniejący od lat 10-ciu. Grzybowska № 55. 19765

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z herbaciarnią do sprzedania, Nowolipie 32. 19785

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania każdego czasu za przystępną cenę. Chłodna 19. 19788

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, Marjensztadt № 17. 19790

Kolonialny handel jest zaraz do sprzedania, wisdomość w handlu J. Eem, Nowy-Świat № 24, między 3-cią a 7-mą godziną po południu. 19770

Sklep spożywczy jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Piękna № 21. — Tamże są niedźwiedzie do sprzedania. 19774

Sklep wiktuałów z dystrybucją, do sprzedania każdego czasu. Żurawia № 16. 19755

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Topiel № 12A. 19814

Kawiarnia z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica róg Freta i Świętojerskiej № 5.

Rs. 46,000 potrzeba na dom w środku miasta, po Towarzystwie 45,000 na 8%, bez pośrednictwa. Oferty pod lit. M. L. F. w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 3071

Z powodu wyjazdu, magle są do sprzedania. Ulica Widok № 1. 19808

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania sklep wiktuałów, egzystujący od lat dwudziestu. Chmielna № 14. 19754

Z powodu zmiany posady, jest do sprzedania skład węgli kamiennych, przynoszący miesięcznie czystego dochodu około rs. 200. Wiadomość na miejscu, Pańska № 70. 19751

Sklep dystrybucyjno-kramarski z mieszkaniem, do odstąpienia. Śliska № 12. 25

Jest do sprzedania restauracja, w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Bednarska № 9, na miejscu. 13

Kolonia № 4, w Mokotowie jest do sprzedania częściowo lub w całości, na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu, u właściciela Milewskiego. 9

Ogród w środku miasta do wydzierżawienia, z cieplarnią i oranżerją. Wiadomość: Senatorska 31, skład maszyn. 34

Rs. 15,000, 10,000, 6,000, 5,000 do ulokowania na domy, na procent mały. Wiadomość pod № 15 Solna, № 4 lokalu, od godziny 1-ej do 4-ej. 10

Kamienicę około 2,400 czyniącą, sprzeda lub zamieni na sumę pierwszą po Towarzystwie, właściciel, Mokotowska № 12. 3066

Lokale.

Pokój duży przy familji, do odnajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem, dla dwóch kobiet dobrze wychowanych, lub panienek uczęszczających na pensję. Elektoralna № 5, mieszk. 13, poprzeczna oficyna, 2-gie piętro. 19686

Pokój do odnajęcia zaraz, ze wspólnym przedpokojem, opałem, usługą. Na żądanie ze stołem. Złota № 3, m. 8. 19681

Pokoje elegancko umeblowane, z wszelkiemi wygodami, pojedyncze i familijne, wynajmują się na dnie, miesiące. Krakowskie-Przedmieście № 36. Chambres-garnies. 19707

Suteryny obszerne i widne, z wodociągiem, odpowiednie na magle lub inne przedsiębierstwo, do wynajęcia. Nowy-Świat № 55.

Za bardzo przystępną cenę do odnajęcia w każdym czasie 5 pokoi z kuchnią, łazienką, waterklozetem, urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość Hoża № 3, pensja. 19761

Pokój umeblowany dla kobiety, do najęcia ulica Śliska № 19. 19714

Tłomackie 9, 5 pokojów i sklep do wynajęcia. 19747

Tłomackie 9, 3, 4 lub 5 pokojów, do wynajęcia każdego czasu. 19748

Mieszkanie parterowe na kantor, dwa pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia; śpichrze obszerne, do wynajęcia każdego czasu. Ulica Leszno 18. 19802

Dwa duże salony z meblami lub bez, jeden o 3-ch, drugi o 2-ch oknach, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 32. 2847

Pokój kawalerski widny, suchy i ciepły do wynajęcia. Nowolipki 32B. 19582

Wielkie składy do odnajęcia tanio w domu Kaftala, ulica Senatorska. 2926

Pokój porządnie umeblowany, do wynajęcia zaraz. Bracka 5, mieszk. 6. 19632

Pokój z przedpokojem, umeblowany, przy ulicy Danielewiczowskiej № 4, gdzie mały teatr, do wynajęcia każdego czasu, stróż wskaże. 19657

Jest do wynajęcia pokój z osobnem wejściem, meblami, usługą i samowarem. Nowy-Świat № 44, m. 3. 19655

Do wynajęcia różne warsztaty, oraz budynki fabryczne, różne lokale, stajnie, wozownie i sklep. Sienna 6a/1147 1, 1-szy dom (przy przystanku tramwajowym), za ulicą Żelazną. 19641

2 pokoje z przedpokojem, na 1-m piętrze, od frontu, z meblami lub bez, Smolna 1a.

Do odstąpienia 5 pokojów, z dużym salonem, przedpokojem, kuchnią, wszelkiemi wygodami, b. tanio. Nowy-Świat № 19, mieszkania 16. 19649

Sklep narożny do wynajęcia. Róg ulicy Browarnej № 8. 16

Pokój z kuchnią, na dole, oficynka na warsztat. Nowy-Świat 23. 19646

Sklep wraz z jednym pokojem i 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią do wynajęcia od 1 Stycznia 85 r. Plac Witkowskiego № 3.

Do najęcia każdego czasu 4 pokoje i kuchnia, 1-e piętro front, dwa wejścia (możbyć rozdzielone na dwa lokale). Pokój i kuchnia, 2 piętro, front. Wiadomość Marjensztadt 15, u rządcy domu. 19661

3 pokoje z kuchnią, 1-e piętro, dwa wchody, świeżo odnowione, od Nowego Roku do wynajęcia za 280 rubli rocznie. Marjensztadt № 2, przy wale. 19682

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, z samowarem, usługą, opałem. Chmielna 11, mieszk. 1. na dole. 19703

Do wynajęcia od 8-go Stycznia 1885 r. dwa pokoje z meblami na 1-szem piętrze, jeden z osobnem wejściem w oficynie, a drugi od frontu, dla przyzwoitej kobiety przy familji. Marszałkowska 73. stróż wskaże. 19683

Pokój duży z meblami, życiem lub bez, do najęcia zaraz. Nowy-Świat № 19, mieszkania 16. 47

Pokój dla kawalera przy familji. Marszałkowska 38, mieszk. 7, wiadomość od godziny 2—4 po południu. 19768

Dwa pokoje z kuchnią i piwnicą, oraz dwa pokoje z gankiem i piwnicą, są do wynajęcia zaraz. Bednarska № 9. 17

Sklep w dobrym punkcie, do wynajęcia za rs. 190, na pieczywo, skład świec i nafty i t. p. Żurawia 12. 18

Salonik do wynajęcia na 3 miesiące, z życiem, meblami, usługą, opałem, samowarem, za rs. 33 miesięcznie. Nowogrodzka № 3B, mieszkania 8. 41

Pokój frontowy, o 2 oknach, umeblowany, przedpokój, opał, samowar, zaraz do wynajęcia, oraz kołnierz tumakowy nowy, do sprzedania. Aleje Jerozolimskie 38, m. 10. 29

Sklep narożny z mieszkaniem, na pryncypalnej ulicy do odstąpienia, z urządzeniem lub bez, można zaraz lub od Wielkiej-Nocy. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami S. S. 38

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.—Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 2146

Inhalacyjne maszynki po rs. 1.35. clisopompy angielskie 1.50, konewczki Hegera kompletne 1.80, poleca: T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2384

Fabryka „Pluton“ poleca wszystkie gatunki codzień świeżo palonej kawy, oraz własnego wyrobu cykorję figową. Ulica Świętokrzyzka № 9. 2964

Andrzej Witecki muzyk i pianista, przyjmuje zamówienia na wieczory i bale, w każdym czasie w Warszawie lub na prowincji. Ulca Świętojańska № 23, mieszk. 7. 19691

Biuro pedagogiczne i Kantor dla szukających pracy, Krakowskie-Przedmieście № 7, Dąbrowska i Marek. 19791

Nauka krawiectwa. Kurs półroczny rs. 18. wypłata miesięczna. Krucza 10c. u rządcy. 35

Akuszerka W. D., ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji w osobnych pokojach, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka, właściwa opieka zapewnia się. 3

Akuszerka M. B. na Hożej № 12 A, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnych i wspólnych pokojach, opieka troskliwa. 19720

Mamka wiejska, młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ul. Twarda, № 47, u stróża domu. 42

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Bednarska № 11, m. 6.

Mamka młoda, bez długu, ze świeżym pokarmem, u akuszerki. Ulica Chłodna 19.

Mamka ze świeżym i zdrowym pokarmem, u akuszerki Gołębiewskiej. Czerniakowska 93. 19742

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem. Ulica Wilcza 13, róg Kruczej. 19688

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Bednarska № 11, m. 6. 2

Mamki wiejskie, bez długu, są u akuszerki. Grzybowska № 22. 49

Mamka potrzebna jest ze starszym pokarmem. Wiadomość: Karmelicka № 19, róg Dzielnej, w składzie kapeluszy. 46

Dziewczynka półtora-roczna jest do oddania na własność. Ulica Śliska № 11 u Antoniego Widera. 12

Powtórnie objęłam kawiarnię pod № 49, przy ulicy Freta, ze znaną kawą szanownym konsumentom od lat kilku, tamże są utensylia do sprzedania. 14

Wczoraj przejeżdżając ulicami Nowopróżną, Królewską, Graniczną, Żabią, Placem Bankowym, Rymarską, Lesznem na Przejazd, o godzinie 12-tej w nocy, wypadła z dorożki torebka skórzana, czarna, w której była szczoteczka do zębów i chustka do nosa, znaczona lit. A. N., znalazca zechce oddać na ul. Przejazd № 9, m. 30 za nagrodą. 60

Dnia 30 Grudnia w tramwaju upuszczono paczkę z 6 łokciami materjału wełnianego. Uprasza się zwrócić na ul. Kruczą № 15B, miesz. 23, za nagrodą wartości materjału, gdyż dobrano do sukni resztkę ze sztuki. 31

Zginął pies wyżeł ponter biały, w kasztanowate łaty, z obrożą na szyi, wabi się Hektor.—Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić na ulicę Mazowiecką № 9, za wynagrodzeniem rs. 5. 3043

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава, 21 Декабря (2 Января) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.